

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Wybory do sejmu w październiku

Głosowanie będzie miało charakter „orientacyjny“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sprawa wyborów do sejmu nie przestaje zajmować polityków sejmowych. Prasa opozycyjna twierdzi, że wybory są już szykowane przez rząd, na co wskazują niektóre nominacje, np. p. Kościelkowskiego na wojewodę białostockiego, misja p. Hołówni na kresach

wschodnich i t. p. Poza to prasa antyrządowa wskazuje na obecność w stolicy dygnitarzy państwowych i wyższych urzędników, którzy zazwyczaj korzystają o tej porze z letnich urlopów, co również ma oznaczać, że wybory są za pasem i przygotowania do nich w obozie rządowym trwają.

W związku z naradami kół sanacyjnych przed zjazdem le-

gjonistów w Radomiu, prasa endecka notuje pogłoskę, że decydujące sfery rządowe mają zamiar spowodować, aby już w sierpniu nastąpiło rozwiązanie sejmu i rozpisanie wyborów na koniec października.

Wybory te miałyby mieć w zamiarach wspomnianych kół charakter „orientacyjny“, to znaczy, że dopiero zależnie od ich wyniku zostałyby powzięte

decyzje zasadnicze w sprawie dalszej taktyki rządu.

Jak wygląda sejm Liczebność klubów w dzisiejszej izbie

„Monitor Polski“ ogłasza uchwały głównej komisji wyborczej w sprawie wyników uzupełniających wyborów sejmowych. Wskutek zmian dokonanych lista nr. 1 wraz z filjacją

mi będzie miała 108 mandatów, nr. 2 PPS. — 62, nr. 18 blok mniejszości narodowych — 58, nr. 24 stronnictwo narodowe — 41, nr. 3 Wyzwolenie — 40, nr. 10 stronnictwo chłopskie — 35, nr. 25 blok Piasta i Chrz. Dem. — 33, nr. 7 NPR. — 11, nr. 22 blok ukraińskich partii socjalistycznych — 11. Poza tem pozostała komuniści i dzieci

Awionetki kończą lot

Pierwsi polacy w Berlinie. — Przymusowe lądowanie Bajana. — Anglik Butler skreślony za złamanie skrzydła

BERLIN, 28 VII. (PAT). W poniedziałek, t. j. w drugim dniu końcowym lotu awionetek, jako 10 zrzędu przybył o godz. 9.32 na lotnisko w Tempelhoffie Anglik Carbery, pilotując samolot K7. Za nim o g. 9.50 wylądował niemiecki lotnik Polte na maszynie F2. O godz. 13.14 przybył Francuz Archarhart.

Z grupy samolotów, które wylądowały dziś po południu z Gdańska do Berlina pierwsza przybyła awionetka polska, pilotowana przez Płonezyńskiego, lądując o godz. 19.08. Przybyłych lotników polskich przyjął publiczność gorącą owacją. Na lotnisku przybyłych lotników powitał konsul polski Feniger w towarzystwie wicekonsula Łukasiewicza. Awionetka P3 odniosła prawdziwy sukces sportowy, gdyż należy ona do typu awionetek lekkich, a mimo to dorównała ona znacznie lepiej wyposażonym maszynom. Lotnicy przebyli w doskonałej formie i humorze. Jak oświadczyli oni korespondentowi P.A.T., maszyna ich wykazała 100 procent swej sprawności i pozwoliła im przebyć długie etapy jak Lozanna — Warszawa, lub Warszawa — Gdańsk — Berlin.

Zarówno w Gdańsku, jak w Lozannie Płonezyński startował pierwszy z pośród znajdujących się tam grup aparatów.

Przelot z lotniska w Tempelhoffie na lotnisko w Staaken odbędzie się jutro.

Zaznaczyć należy, że awionetka polska przebyła całą dłu-

gość trasy lotu bez punktów karnych. Wazenie maszyny P3 nastąpi jutro, poczem stanie ona do konkursu technicznego w Staaken.

W 15 minut po polskiej awionetce przybyli Angielscy lotnicy na maszynach K6 i K8.

W chwili, gdy spodziewano się 4 maszyn, które wystarto-

wały z Gdańska, nadeszły meldunki, że polski lotnik Bajana na maszynie P2 musiał wylądować na 15 klm. od Rummelsburga z powodu uszkodzenia wentylu motoru.

Angielski uczestnik, przybyły w dniu wczorajszym, Butler, został przez komisję sportową skreślony za złamanie skrzydła w Poznaniu. Butler zażądał przeciwko temu orzeczeniu protest.

Lotnicy niemieccy opuścili się na morze

BERLIN, 28, 7. (PAT). Według nadeszłych tu wiadomości niemiecki samolot D1561 pilotowany przez Niemca Neiningera, uczestnika rajdu awionetek, podczas przelotu z Barcelony do Nimes w odległości około 30 mil od brzegu musiał opuścić się na morze w zatoce Ijofskiej z powodu defektu motoru. Neinger i jego towarzysz Starke zostali zabrani przez parowiec „Guerci“ i odwiezieni do portu Cete. Samolot należał do darmstańskiej grupy akademickiej.



Morzik (Niemcy).

Carberry (Kanada)

Poss (Niemcy).



Broad (Anglja)

Thorn (Anglja)

Butler (Anglja).

Premjer Sławek wrócił do Warszawy

KRAKÓW, 28, 7. (PAT). Dziś w południe przybył do Krakowa samochodem z Zakopanego premier Sławek i po krótkim pobycie odjechał o godz. 15.30 w kierunku Warszawy.

STATYSTYKA PRZEMYSŁOWA

Ze sfer oficjalnych warszawskich otrzymaliśmy poniższy artykuł, który ze względu na poruszony temat niewątpliwie zainteresuje naszych czytelników.

W ostatnich czasach ukazało się w prasie codziennej łódzkiej kilka artykułów, poświęconych omówieniu działalności Głównego Urzędu Statystycznego. Autorzy artykułów pod pozorem troski o kierunek prac statystycznych w Polsce, w formie krytyki badań prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny, występują w sposób niezwykle ostry przeciwko zbieraniu i opracowywaniu przez Główny Urząd Statystyczny materiałów z zakresu statystyki przemysłowej i społecznej.

Do liczby artykułów tego rodzaju należą ogłoszone w trzech kolejnych numerach łódzkiego tygodnika „Prawda” (25, 26 i 27) pod tytułem „Plaga Statystyki”. Wykorzystując odpowiednio moment i niezadowolone przemysłu z badań, przeprowadzanych zbyt często przez najrozmaitsze urzędy nie tylko państwowe, lecz i samorządowe oraz społeczne, propaguje w konkluzji bierny opór wobec obowiązujących ustaw i nawołuje przedsiębiorców do nieskładania sprawozdań statystyki przemysłowej Głównemu Urzędowi Statystycznemu. Argumenty, na których opiera się przytem niezmiernie charakterystyczne i jedyne w swoim rodzaju, pozwolimy sobie przeto szczegółowiej je rozpatrzyć.

A więc przede wszystkim w jednym z cytowanych artykułów spotykamy zarzut, skierowany przeciwko radzie ministrów, jakoby uchwaliła rzekomo „bez szczegółowej kontroli rozporządzenia, dotyczące statystyki, proponowane przez Główny Urząd Statystyczny. Niepodpisany autor sformułowane go w ten sposób zarzut, zaniechał przed postawieniem go zapoznać się z procedurą zatwierdzania wniosków prawodawczych, które są rezultatem długich prac przygotowawczych, prowadzonych w resortach ministerjalnych przy udziale sfer zainteresowanych.

Z pośród zarzutów, skierowanych przeciwko Głównemu Urzędowi Statystycznemu, więksiż dotyczy statystyki przemysłowej, właściwie nawet nie całości tej statystyki, lecz jedynie statystyki przemysłu włókienniczego. Punktem wyjścia autora jest krytyka formularza statystycznego. Jak widać z zarzutów, postawionych formularzom, jest on gorącym przeciwnikiem statystyki przemysłowej wogóle, z powodu obaw, które żywi, iż dostarczy ona materiału do wyciągania wniosków w sprawie kalkulacji kupieckiej i budowania rentowności przemysłu. Poczucie for-

mularza, które zdaniem autora najbardziej z tego powodu są niebezpieczne, to przede wszystkim: 1) suma wypłacona zarobków, 2) wprowadzenie podziału produkcji na własny i obcy rachunek.

Otóż, jeżeli autorowi chodzi o kalkulację, to zabierając głos w tej sprawie powinien wiedzieć, że istotne badania w tym zakresie — zresztą w ramach ustawy — prowadzi Instytut badania koniunktur i cen. Dlaczego więc autor występuje przeciwko Głównemu Urzędowi Statystycznemu, zarzucając mu to, co w istocie rzeczy należy do kompetencji zupełnie innej instancji? Co się tyczy formularzy Głównego Urzędu Statystycznego, to kwestionowane przez autora pozycje nie mają bynajmniej na celu badania rentowności przemysłu włókienniczego, pozatem wchodzi one zwykle w skład statystyki produkcji przemysłowej we wszystkich tych krajach, gdzie jest ona prowadzona.

Dla informacji czytelników, których autor usiłuje zasugerować w kierunku nieufności do Głównego Urzędu Statystycznego podaje, że pozycja pierwsza jest nader szczegółowo opracowywana w Niemczech, krajach anglosaskich, zaś pozycja druga — figuruje w kwestjonariuszach angielskich i t. p. Aby wyczerpać kwestję zarzutów, postawionych w cytowanym artykule, w sprawie formularzy, muszę raz jeszcze podkreślić, że projekt formularza włókienniczego przesłany był w swoim czasie do związków przemysłu włókienniczego i prócz związku w Łodzi, który nie wypowiedział się w tej sprawie i na konferencję w sprawie zmiany formularzy delegata swego nie przysłał, uzyskał przychylną opinię.

W innym miejscu autor, dążąc do tego, aby fikcją stał się obowiązek przedkładania przez

przedsiębiorstwa właściwie wypełnionych sprawozdań, interpretuje odnośne rozporządzenia rady ministrów w sposób zupełnie niewłaściwy. A więc, zdaniem autora, rozporządzenia rady ministrów z dnia 17 czerwca 1927 r. i 28 lutego 1928 r. nie dają prawa karania tych przedsiębiorstw, które złożyły sprawozdania umyślnie niewypełnione lub źle wypełnione, lecz we właściwym czasie. Gdyby w istocie rzeczy tego rodzaju interpretacja była zgodną z intencją wspomnianych rozporządzeń, prowadziła by ona do zupełnego zlikwidowania statystyki przemysłowej.

W związku z tą szczególną interpretacją, autor porusza kwestję nakładanych kar; otóż, jak wykazuje życie, kary za niewypełnienie obowiązku statystycznego, które Główny Urząd Statystyczny dopiero po szeregu ponaglań nakłada, traktując je przytem jako ostateczność, nie są ani częste, ani wysokie: np. w 1929 r. na cały przemysł włókienniczy, obejmujący około 3.000 zakładów, nałożono kar na ogólną sumę około 2.000 zł.; kary były przeważnie niskie, 10 - złotowe. Że kary, które istnieć muszą, nie stanowią żadnej bólejki dla wypełniającego obowiązek statystyczny przemysłowca — autor doskonale o tem jest poinformowany, nie przeszkadza mu to jednak sprawy kar traktować w sposób demagogiczny i wysuwać z tego tytułu zarzutów przeciwko Głównemu Urzędowi Statystycznemu.

Poza swoją interpretacją rozporządzeń rady ministrów, autor sięga jeszcze po inny argument, który ma przekonać przedsiębiorców o konieczności czynienia trudnień przy badaniach statystycznych. Miano więc twierdzi on, że wiele zakładów przemysłowych ksiąg weale nie prowadzi, wobec czego nie może udzielać informacji w tym zakresie, w jakim

żąda Główny Urząd Statystyczny. W istocie rzeczy, argument powyższy może mieć zastosowanie do niektórych pozycji kwestjonariusza. Firmy, które ksiąg nie prowadzą, szacują swoją produkcję, ponieważ zaś za szacunek ten są odpowiedzialne (t. zn. obowiązane są do podawania danych wiarygodnych), przeto naogół szacują dość dokładnie. Rubrykę w dziale „zapasy” dla danych „bilansowych” opatrzoną zresztą odpowiednią uwagą, ci, którzy ksiąg nie prowadzą, bądź nie sporządzają bilansów, traktują w ten sposób, że szacują wartość pozostałych zapasów tak, jak to jest przyjęte w firmach sporządzających bilanse. Nie wynikają tedy żadne nieporozumienia między Głównym Urzędem Statystycznym a firmami przemysłowymi w tej sprawie, autor natomiast za wszelką cenę chce te nieporozumienia stworzyć. Mogę go zapewnić, że firmy nieprowadzące ksiąg handlowych, w miarę możliwości wywiązują się naogół dobrze ze swych obowiązków i podburzające artykuły nie odnotosą przewidzianego przez autora skutku.

Najbardziej interesującym jednak dla nieprzedzonego czytelnika jest artykuł trzeci, a szczególnie te ustępy, w których autor wylicza jakie to najrozmaitsze kwestjonariusze dla różnych urzędów i instytucji państwowych i niepaństwowych musi wypełniać przeciętny zakład przemysłowy. W wykazie tym autor jednakże po mylił się, pominął bowiem jeszcze szereg urzędów, które przeprowadzają badania statystyczne i możemy w tym kierunku udzielić dodatkowych informacji. Bezstronny jednak czytelnik dowiaduje się od autora, że Izba przemysłowo-handlowa i wydział statystyczny magistratu łódzkiego i inspekcja pracy i Bank Polski i Bank gospodarstwa krajowego obciążają

zakłady przemysłowe przeprowadzaniem badań statystycznych. Na jakiej podstawie przy pisuje przeto autor wszystkie nieszczęścia, jakie wynikają z „plagi statystyki” Głównemu Urzędowi Statystycznemu? Czy nie zachodzi tutaj pomyłka co do adresu? Czy nie należałoby przede wszystkim organizować przemysłowców i pisać artykuły w tym kierunku, ażeby ci zażądali od wyżej wymienionych instytucji ograniczenia swych żądań dotyczących statystyki i aby domagali się właściwszego wykorzystywania tego, co już zostało zrobione w dziale statystyki przemysłowej w Głównym Urzędzie Statystycznym.

W obecnych warunkach przy stałe powtarzających się i coraz to dalej idących żądaniach w dziedzinie statystyki przemysłowej, zarówno ze strony władz państwowych, jak i sfer gospodarczych, Główny Urząd Statystyczny podaje coraz to nowe informacje i znajduje zupełnie zrozumienie dla swej pracy u tych, którzy stale z informacjami jego korzystają. To też statystyki przemysłowej nie tylko, że nie uda się ograniczyć, lecz samo życie zmusi do jej rozszerzenia. Inną jest sprawa, czy przy obecnym stanie rzeczy nie należałoby akcji statystycznej różnych urzędów i instytucji bardziej uzgodnić i zbędne oraz powtarzające się badania wyliczyć. W tym kierunku Główny Urząd Statystyczny rozpoczyna energiczną akcję i mam nadzieję, że do prowadzi do uzgodnienia prac różnych agend statystycznych.

Na czoło zagadnień wysuwa się tu współpraca z izbami handlowo-przemysłowymi; w tym kierunku znajdzie Główny Urząd Statystyczny poparcie tych, którzy istotnie leży na sercu dobro sprawy, a nie chęć tendencyjnego naświetlania faktów i tanich efektów rozprawy z urojonym przeciwnikiem.

EDWARD ARNEKKER.

Ostatni akt tragedji w Koblencji



Trumny ze zwłokami ofiar w wielkiej sali koszar pułku telegrafistów.

Dr. med. - 3243
S. Niewiażski
 Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych
 leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
 chirurgja szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
 ul. Piotrkowska 162, — Tel. 114-20.
 Ordynuje 3-7 6068

Blok polski w wyborach do Reichs- stagu

BYTOM, 28, 7. — Prasa polska Śląska Opolskiego przynosi jedno brzmiącą wiadomość o odbyciu w niedzielę, dnia 27 b. m. w Opolu zebrania głównych działaczy i przywódców wszystkich odłamów polskiej myśli politycznej na terenie Rzeszy niemieckiej.

Na zebraniu tem uchwalono wziąć udział w wyborach do Reichstagu, które się odbędą w dniu 14 września r. b. w jednolitym bloku pod nazwą Polsko-katolickiej partji ludowej, niezależnie od poglądów politycznych.

Ekonomista turecki wygłosił odczyt w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski przyjął w dniu 28 b. m. bawiącego w Polsce wybitnego ekonomistę i historyka tureckiego go oraz prezesa tureckiego Touring Club'u — p. Rechid Safvet Bey'a.

W godzinach wieczornych p. Rechid Safvet Bey wygłosił w lokalu Izby przemysłowo-handlowej odczyt na temat stosunków historycznych, ekonomicznych i turystycznych między Polską a Turcją.

(Iskra)

Katastrofa samo- chodowa wiceprezydenta Lwowa

LWÓW, 28 VII. (PAT). — Wczoraj popołudniu powracał autem ze Stryja do Lwowa wiceprezydent Lwowa inż. Kolbuszowski. Na 50-ym kilometrze za Stryjem nagle samochód wpadł do rowu, uderzając o przydrożne drzewo, wskutek czego uległ rozbięciu. W czasie wypadku wyrzucony został z samochodu wiceprezydent Kolbuszowski, który doznał złamania lewej nogi. Samochód prowadził syn p. Kolbuszowskiego.

Nowa partja powstała w Niemczech

BERLIN, 28, 7. (PAT). Wrzenie panujące we wszystkich niemieckich stronnictwach politycznych zakończyło się powstaniem nowej koleji partji politycznej. Po wszelkich próbach połączenia niemieckich partji mieszczańskich zebrała się w ostatnich dniach w Berlinie grupa polityków, która postanowiła utworzyć nowe stronnictwo pod nazwą „Partja państwowości Rzeszy niemieckiej”, biorąca za podstawę organizacyjną niemiecką partję demokratyczną, która znów ma być zlikwidowana. Formalne rozwiązanie partji demokratycznej nastąpi prawdopodobnie dopiero po wyborach.

Żyła 157 lat Śmierć najstarszej murzynki

GUATANAMO (Kuba), (PAT). Zmarła tu Kamila Thaurane, murzynka, urodzona w r. 1773, czyli w chwili śmierci liczyła 157 lat. Przy tej sposobności pisma amerykańskie zaznaczają, że zmarła murzynka pod względem długowieczności zajmowała trzecie miejsce po chińczyku Li Chuan-yum, żyjącym w prowincji Szechwan, a liczącym podobnie 252 lata i Rosjaninie Iwanie Proskunjaku, zamieszkałym w górach Ural, liczącym 170 lat.

Walka o tron egipski

Zdezonizowany król zabiega o przywrócenie mu korony

KAIR, 28 VII. Zarówno w miastach jak i po wsiach egipskich pojawili się liczni agitatorzy wafdystów, którzy wzywają ludność do nieplacenia podatków.

Kair zamienił się w wielki obóz wojskowy. Co najmniej połowę całej armji egipskiej ściągnięto dla utrzymania porządku.

Ulice stolicy roją się od patroli kawalerji, w ważniejszych punktach ustawiono złożone z kilku żołnierzy posterunki z nalożonymi na karabiny bagnietami.

Gmach parlamentu i siedziba rządu otoczone są kordonem wojska.

LONDYN, 28 VII. Wskutek ostatnich wypadków w Egipcie tron króla Fuada jest poważnie zagrożony.

Z jednej strony pewien odłam wafdystów domaga się proklamowania w Egipcie republiki z drugiej znów większość nacjonalistów opowiada się za detronizacją Fuada i powołaniem na tron jego 10-letniego syna, przyczem Nahas Pasza miałby zostać regentem.

Obecnie przybył nowy przeciwnik, a zarazem pretendent do tronu mianowicie zdezonizowany w 1914 r. król egipski Abbas Hilmi, utracony przez Anglików za sympatje do Tur-

cji. W Londynie bawi obecnie specjalna delegacja Abbasa Hilmi, która próbuje się porozumieć z rządem angielskim, co do przywrócenia władzy zdezonizowanemu królowi.

Możliwe jest również, że wypłynięcie Abbasa jest tylko taktycznym posunięciem Nahas Paszy, który chce Abbasa użyć przeciwko królowi Fuadowi.

Za swego panowania Abbas ulegał zupełnie wpływom Anglików, o czem świadczy skłócanie do niego przez komisarza Kitchenera napomnienia tej treści: „Ręka, która cię posadziła na tronie, może cię z niego usunąć”.



URODA A SPORT

Sporty wśród kobiet są coraz bardziej w czasie. Piękno ruchu w połączeniu z elegancją linii podnoszą urok kobiety. Najczęściej ręce i nogi sportowiczki są obnażone, aby być elegancką należało mieć skórę zupełnie gładką.

Tylko „TAKY” perfumowany krem usuwa zupełnie bezpiecznie w przeciągu kilku minut szkodliwe włosy i puszek, pozostawiając białą czystą skórę.

„TAKY” jest do nabycia we wszystkich eleganckich sklepach.

Zalety „TAKY”: bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie.



Kuracjusze strzelają do kupców

Jeden zabity na miejscu, dwaj odnieśli rany

Furmanką, wiozącą produkty na rynek do Druskienik jechała z Grodna czterech kupców: Cilel Rubinstein, Chaim Jelin, Szymon Kleinbort i Abram Lewin.

Koło północy zaczął padać deszcz. Kupcy zdecydowali się zejść z furmanki i poczekać na autobus. Było to około wsi Krynicznej.

Doczekali się oni autobusu, zatrzymali go i wsiadli. Gdy autobus ruszył okazało się, że nie mają pieniędzy na bilety. Konduktor autobusu zmusił ich do opuszczenia wozu. Wsiadli i znowu zostali wśród nocny na deszczu.

Nagle ujrzeli z oddali świa-

tło samochodu — jak się okazało taksówki. Postanowili ją zatrzymać, licząc na to, że może uda się dalej pojechać.

Stanęli więc na szosie i zaczęli krzyżeć. Taksówka nagle zatrzymała się i padły z niej strzały rewolwerowe. Chaim Jelin zabity został na miejscu, Kleinbort i Lewin odnieśli rany. Ocalał tylko Rubinstein, który odwiózł rannych do szpitala w Grodnie.

Po strzałach taksówka odjechała. Okazało się, iż jechali w niej kuracjusze z Druskienik: państwo Wrześniowscy z córką i pisarz hipoteczny z Końskiego, Jan Gołębiowski.

W chwili zatrzymania ta-

ksówki przez kupców, pasażerowie myśleli, iż są napadnięci przez bandytów. P. Gołębiowski dobył rewolweru i zaczął strzelać.

Pasażerowie, nie domyślając się nawet, jak tragiczną popełnili omyłkę i pełni emocji po „stoczonych walce z bandytami”, przybyli do Grodna i na posterunku policji złożyli odpowiedni meldunek.

Dopiero dochodzenie policyjne ustaliło istotny przebieg zajścia.

Gen. Górecki contra ks. Panaś

Skarga do kurji metropolitarnej Epilog w sądzie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że sprawa ostatnich wystąpień ks. Panaśa na łamach prasy opozycyjnej znajdzie niebawem swój epilog w sądzie.

Prezes Banku gospodarstwa krajowego gen. dr. Górecki, ze

względem na charakter przestępstw ks. Panaśa, „przedstawiający się jako naruszenie etyki ogólnie ludzkiej i kapłańskiej”, zwrócił się w dniu 28 b. m. do ks. arcybiskupa metropolity lwowskiego ze skargą przeciwko księdzu Józefowi Panasiowi.

Czy będzie pogoda?

Komunikat meteorologiczny P. I. M.-a

W dniu wczorajszym w godzinach porannych na zachodzie i częściowo w środku Polski było pochmurno w pozostałych natomiast okolicach trwała pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Miejscami unosiła się mgła lub opary. Temperatura w całym kraju była dość jednostajna, o godzinie 7 zanotowano średnio około 16 stopni. Opady z doby ubiegłej ogarnęły znaczną część Polski, z wyjątkiem Podhala, Tatr i Małopolski środkowej, oraz południowej

Wileńszczyzny, lecz były nader nieznaczne. Opady około 5 mm, zanotowano w Poznańskim, na Pomorzu i pojezierzu Prusko-Mazurskim, po zatek wystąpiły tylko ich ślady.

Przewidywania pogody w dniu dzisiejszym, t. j. w dniu 29 lipca. Po przejściu przelotnych deszczów z zachodu ku wschodowi Polski, ponownie dość pogodnie i umiarkowanie ciepło. Słabe wiatry południowo-zachodnie.

Odnowiona wojna w Chinach

Wojska czerwone i żywioty komunistyczne podjęły atak

PEKIN, 28, 7. (PAT). Agencja Reutersa donosi: Według informacji ze źródeł cudzoziemskich niebezpieczeństwo ze strony żywiotów komunistycznych staje się coraz groźniejszym. Dobrze uzbrojone oddziały wojsk czerwonych zebrały się pod miejscowością Nauczang w prowincji Fudzangi, podczas gdy to

ne oddziały zaatakowały miasto Czungsza. Po zadaniu klęski wojskom rządowym, Anglii i Amerykanie ewakuują cudzoziemców z Czungsza.

Według ostatnich wiadomości wojska czerwone zdobyły Czungsza.

nego natarcia nieprzyjacielskiego na północ od Suraża, przyczem wzięto tysiąc jeńców.

Naczelne dowództwo tworzy w Ostrołęce grupę generała Wroczyńskiego złożoną z brygady jazdy i oddziałów ochotniczych celem odciążenia obleganej Łomży i zabezpieczenia lewego skrzydła 1 armji.

Nieprzyjacieli zajął Nowogród. FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Front Północno-Wschodni. Walki naszej 4-ej armji przybierają obrót szczególnie niepomyślny. Akcja nieprzyjaciela z rejonu Wysokie Litewskie (na północny zachód od Brześcia Litewskiego) zagraża bezpośrednio Brześciowi i przeprowadom na Bugu.

Prawe skrzydło 1-ej armji w re-

jonie Brańska. Na Narwi rozwijają się zaciekle walki. Nieprzyjacieli rozszerza swój wczorajszy wylom na południe od Tykocina. Na odcinku 10-ej dywizji piechoty, oddziały pułków 30 i 41 pod dowództwem podpułkownika Jacynika, kontratakami odzyskują w całości baterję straconą wskutek gwałtownego



DNI. Nad Seretem przeciwnarciarzami przywrócono dawną sytuację. Oddziały generała Krajewskiego które przedwczoraj zdobyły Busk posunęły się około 20 kilometrów na północ, zajmując Toporów po walkach z jazdą Budiennego. Natarcie 2 armji z wschodniego brzegu Styru posuwa się naprzód wśród ciężkich walk.

Każdy musi się wykąpać

Kaczka dziennika wiedeńskiego o przymusie czystości w Polsce

„Każdy polak musi się wykąpać” — pod takim tytułem niedzielny „Wiener Journal”, wiedeński brukowiec, zamieszcza złośliwą notatkę na temat polskiej czystości.

„Wiener Journal” pisze, że jedno z pism polskich przyniosło jakoby nowinę o zamierzeniach ministerstwa spraw wewnętrznych, które przygotowuje „projekt ustawy o przymusowej kąpielni”.

— Ustawa — twierdzi „Wiener Journal” — obowiązywać ma wszystkich obywateli polskich. Każdy obywatel będzie musiał kąpać się przynajmniej raz na miesiąc. Specjalne sanitarne oddziały kontrolować będą obywateli. Władze zamierzają w następujący sposób zrealizować swój posulat. Każdy obywatel otrzymuje w urzędzie dwa kupony, które po każdora-

zowej kąpeli zostają osteplo wane.

— Od przymusu kąpielowego uwolnione będą dzieci do dziesięciu lat, obywatele liczący więcej, niż 65 lat, oraz osoby chore. Obywatele posiadający w swoim mieszkaniu łaźnię i co do których nie ulega wątpliwości, że takowej używają — nie będą podlegać kontroli. Niezamożni kąpać się

będą za darmo.

„Wiener Journal” dodaje na zakończenie: — „owo polskie pismo twierdzi, że pożyteczna i pochwały godna ustawa nie da się w czyn wprowadzić, a to dlatego, że w Polsce jest bardzo niewiele łaźni i że kontrola rozłączana przez czynniki miarodajne stanie się dla obywateli isną plagą”.

Na wyspie nagusów

„Ubiór jest nieprzyzwoitością”

W Paryżu powstała „Liga Nudyistów”, która do szeregów swoich zdołała zwerbować kilka tysięcy osób.

Liga głosi wyzwolenie ciała z krepujących, narzuconych przez cywilizację, okowów wszelkiej garderoby.

Nudyści paryscy wydają własne pismo p. t. „Vie integrale” (Życie w pełni) i zajęli jedną z większych wysepek na Sekwanie, gdzie urządzili swoją kolonję nagusów.

Nie otaczają jej bynajmniej jakąś specjalną tajemniczością, na wyspę tę dostać się może każdy bez szczególnych poleceń — pod jednym wszakże warunkiem, że nie będzie miał na sobie ani cienia ubrania.

Najskromniejszy choćby w rozmiarach kostjum kąpielowy uważany jest wśród nudystów za nieprzyzwoitość i za wykroczenie przeciwko prawom swobodnego rozwoju życia.

Jeden z młodych literatów polskich, bawiący w Paryżu, poddał się tym warunkom i spędził kilka godzin na wyspie nudystów.

— Widziałem tam kobiety i mężczyzn, młodzież i siwych starców, jak również sporą gromadkę dzieci — opowiadał potem. — Nie działo się tam nic nadzwyczajnego. Ludzie czytali sobie książki, przyrzędzali posiłki, rozmawiali, grali w tenisa, dzieci bawiły się w różne gry — jednem słowem zachowywali się tak, jak ludzie normalnie ubrani.

Kierownicy „Ligi nudystów” twierdzą, że każdy adept ideologii nagości, któremuby udowodniono jakiegokolwiek wykroczenie przeciw moralności, natychmiast byłby wykluczony z ligi.

Paryscy nudysci starają się o tworzenie oddziałów na prowincji francuskiej, jak również w innych krajach. Jak dotychczas, silniejszy oddźwięk znalazł tylko w Niemczech, gdzieindziej jakoś idea nagości powszechnej nie może ludziom trafić do przekonania.

Dumping sowiecki zabija przemysł polski

WARSZAWA, 28, 7. Polscy przemysłowcy chemiczni zdecydowali się zwrócić do rządu o podjęcie środków ochronnych przed dumpingiem, jaki uprawiają sowieckie trusty gospodarcze. W ostatnich czasach rynek polski zalewany jest przez sowieckie towary, sprzedawane po nierealnie niskich cenach, które konkurują z produkcją krajową. Artykuły chemiczne jak barwniki, linoleum, wyroby gumowe, importowane z Związku Radzieckiego są sprzedawane poniżej kosztów własnych. Polski przemysł chemiczny stwierdza na podstawie obliczeń statystycznych, że niektóre towary po odliczeniu kosztów ceł i transportu są sprzedawane nawet o 20 proc. taniej niż kosztuje surowiec. Wskazuje to na planową walkę z przemysłem polskim, prowadzoną przez sowieckie.

Czekanie na „komplet”, będzie w komunikacji autobusowej karane

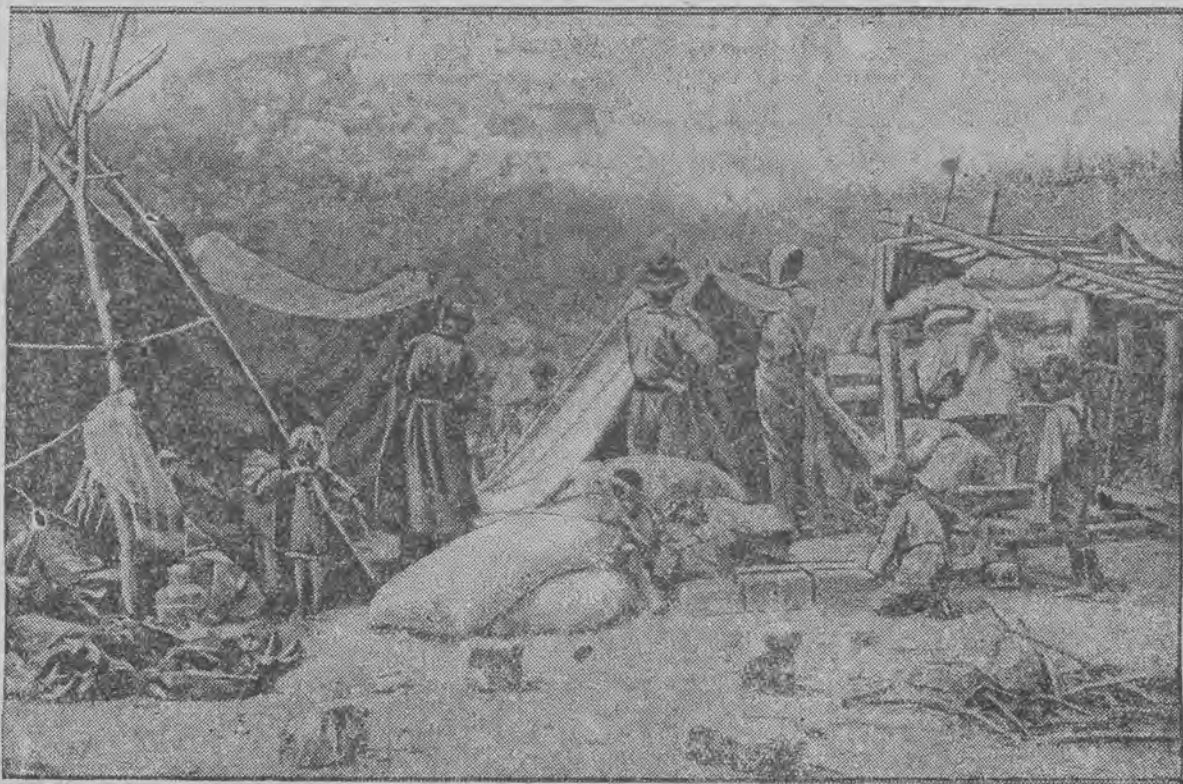
Władze stwierdziły, że niektóre przedsiębiorstwa komunikacji autobusowej nie stosują się do zatwierdzonych rozkładów wyjazdu i przyjazdu. Właściciele wykryły motywują niewyruszenie w podróż zepsuciem motora, lub podwozia. Bliższe badania wykazują, że defektu nie było, tylko brak pasażerów przyczynił się do tego, że autobus nie wyruszył i że czekano na „komplet”.

Winni niewyruszenia w oznaczonym czasie pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

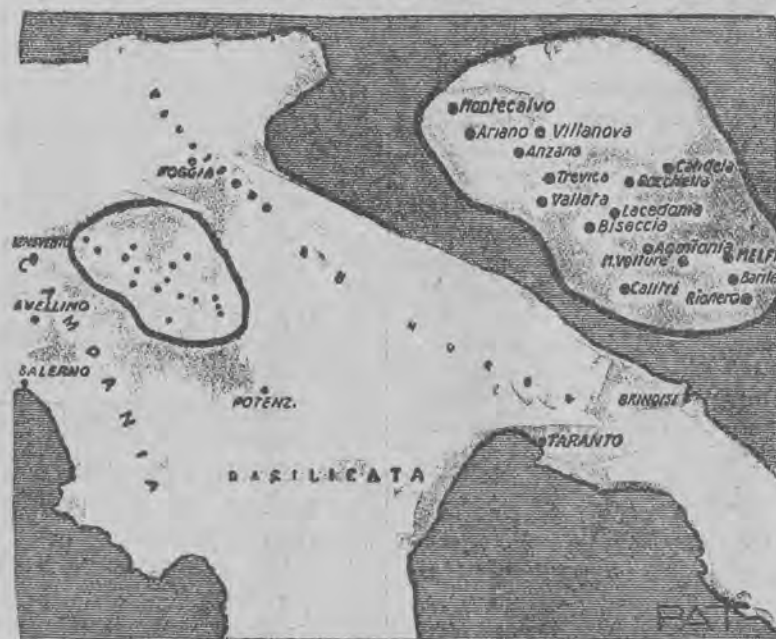
Na rumowiskach trzęsienia ziemi



Ruiny zawalonych domów w Melfi, gdzie zapadło się 90 procent budynków, a połowa mieszkańców zginęła pod gruzami.



Ludność zniszczonego miasta Melfi obozuje w szałasach pod gołym niebem.



Mapka najbardziej poszkodowanych miejscowości, znajdujących się w epicentrum trzęsienia ziemi w dniu 23 lipca 1930 r. w promieniu wygasłego wulkanu Vulture. (W owalu z prawej strony szczegółowa mapka strefy, zakreślonej na mapie głównej).

Moda i trzęsienie ziemi

Przemówienie arcybiskupa Neapolu

Straszne chwile w ciągu katastrofy trzęsienia ziemi przeżył Neapol. Jest to miasto milionowe. Cała ludność zaraz po pierwszym wstrząsie wyległa na ulice, gdzie przetrwała w ciągu 24 godzin. Masa ludzi zebrała się przed katedrą, Arcybiskup Neapolu, kardynał Ascalesi, odprawił nabożeństwo błagalne i wreszcie pozwolił na wystawienie posągu św. Januarego na plac przed katedrą.

Kardynał wygłosił przemówienie, w którym przede wszystkim podziękował św. Januaremu za opiekę, podkreślił jednak dalej, iż wdzięczność za opiekę świętego po legać powinna na tem, aby zakończyły się skandale, wywołujące gniew Boży. Jako największy skandal określił kardynał obecną modę kobiecą.

Swoje przemówienie zakończył arcybiskup Neapolu słowami: „Do piero wiedzy, gdy Neapol koniec zrobi z temi skandalami, może liczyć na trwałą opiekę swego świętego i być bezpiecznym przed wszelkimi plagami zesłanymi na ludzki przez Boga jako karę za wszystkie grzechy”.

Odpowiedź włoska na polskie kondolencje

WARSZAWA, 28, 7. (PAT). — P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki otrzymał od króla włoskiego następującą odpowiedź na depeszę kondolencyjną wystosowaną w związku z katastrofą trzęsienia ziemi w Italji. „Je stem głęboko wzruszony uczuciami sympatji, jaką w imieniu własnem i narodu polskiego zechciał Pan wyrazić w tej bolesnej chwili. (—) Wiktor Emanuel”.

Jednocześnie minister spraw zagranicznych Italji p. Dino Grandi przesłał p. ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu depeszę następującej treści: „Kondolencję, jakiej Wasza Ekscelencja zechciała przesłać w imieniu swoim i rządu w związku z bolesnym wydarzeniem, które dotknęło ludność południowej Italji bardzo głęboko mnie wzruszyły. Dziękuję Waszej Ekscelencji i proszę, by zechciała przekazać rządowi polskiemu uczucia głębokiej wdzięczności rządu włoskiego i moje. (—) Grandi”.

Cele zużycia

energii elektrycznej w Polsce

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Produkcja elektrowni polskich o wytwórczości ponad 1 milion kWh rocznie, zużywana jest w 14,5 proc. na oświetlenie i gospodarkę domową, w 48,2 proc. na potrzeby siły, reszta 37,3 na inne cele (np. elektrotermia) i zużycie mieszane.

Innemi słowy energia elektryczna używana jest w 14,5 proc. na potrzeby światła, a w 85,5 proc. na potrzeby przemysłu. Cyfry te wskazują zgodnie z dotychczasowym doświadczeniem i statystyką państw obcych, iż na cele oświetleniowe zużywa się nieznacznie tylko część wytworzonej energii elektrycznej.



Napisał Gert Rothberg

(Ciąg dalszy)

Bianca Karell szła powoli przez pokój. Ostrożnie otworzyła drzwi, do gabinetu syna, który urządził go sobie w ostatnich czasach.

Po środku stał olbrzymi stół, pokryty dziwnymi przedmiotami. Tu pracował Artur Karell. Błada twarz nosiła głębokie ślady zmęczenia, długotrwałego rozmyślenia i przepracowania duchowego. Przed nim stał niewielki aparacik, świecący w blasku elektrycznej lampy. Stół zalegały setki drobnych instrumentów. Artur Karell spojrzawszy niechętnie z nad swej pracy.

— Dlaczego przychodzisz teraz, mamo? Nie powinno mi się przeszkadzać; dzieło musi mi się udać. Chcę je wykończyć w przyszłym tygodniu. Mam dokonać tylko jeszcze paru drobnych ulepszeń w mechanizmie.

Pogłaskała go po włosach.

— Czy nie zechciałbyś wyposażyć parę godzin? Obawiam się, że się przepracujesz.

Potrząsnął głową.

— Nie. Muszę skończyć.

Nie powiedziała nic więcej, lecz opuściła pokój. W sercu jej była tylko niewypowiedziana obawa, gdy spoglądała w jego bladą twarz, w jego oczy, które patrzyły już jakby w inny świat. Bianca Karell przeczuwała, że wszystko to potrwa już jedynie krótki czas. Z poddaniem pochylała głowę.

W gabinecie natomiast kaleka pracował nad swym wynalazkiem. Nie używał sobie chwili spoczynku. Jedynie od czasu

do czasu wyciągał z kieszeni fotografię May i przyciskał do niej blade wargi.

— Wszystko, wszystko on posiada! Wszystko! Masz być także i moją. Zmuszę cię, abys mnie kochała. Już raz wszystko musiało się poddać mojemu wynalazkowi. I ten drugi wynalazek musi mi się udać. Jest on dla mnie o wiele donioślejszy, od poprzedniego, powiedział, a jego oczy, w których płonął jakiś niesamowity ogień, wpiły się w słodką twarz May. Jego szczupłe dłonie drżały lekko. Wstał, trzymając wciąż jeszcze w dłoni fotografię May i i poszedł do lustra, wiszącego nad prymitywną umywalnią.

— Jak Lu, zupełnie jak on. Dlaczego jednak [nie mam jego wspaniałej figury? Jak będę mógł się jej po nim kiedykolwiek podobać? A jednak musi mnie pokochać, musil Mój wynalazek!

Wielkimi krokami przeszedł znowu do stołu, siadł i wziął się do roboty. Fotografię May postawił przed sobą. Mijały godziny. Kaleka nie czuł ani głodu, ani pragnienia. Gdy wreszcie zmrok zmusił go do zapalenia światła, podniósł się na chwilę i przystąpił do okna. Przycisnął czoło do chłodnej szyby. Nagle drzwi otworzyły się energicznie i wysoka postać weszła do pokoju.

— Dobry wieczór, Arturze! Siedzisz w ciemności? Matka skierowała mnie tutaj. Czy nie chciałbyś przerwać wreszcie na dziś wieczór swą pracę i przejść obok do nas?

Od okna rozległ się stłumiony głos.

— Co? Znajdujesz jednak godzinę czasu dla nas? Myślałem, że w swym młodem szczęściu bardzo szybko o nas zapomnisz.

Lu Karell jak urzeczony spoglądał na postać przy oknie. Czy to był rzeczywiście jego brat, ten, który wyrzekł te ironiczne, niechętnie słowa? Następnie odwrócił się i zapalił światło. Rzucił okiem na stół. Wówczas zauważył fotografię: fotografię May!

Jednym skokiem znalazł się przy stole i chwycił podobiznę. Z dzikim krzykiem przypadł doń brat i usiłował mu ją wyrwać.

Lu odrzucił go od siebie. Żagodne, pogardliwe. Następnie przeczytał, co napisał jego brat w nieprzytomnym szale miłosnym. Głębokie zmarszczki pokryły jego czoło. Nie mówiąc ani słowa, schował zdjęcie do kieszeni.

Artur stał przed nim ze ścisniętymi pięściami. Jego oczy błyszczały nienawiścią.

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
„Splendid”
Ostatnie dni!

I-szy dźwiękowo-spiewny i mówiony film produkcji **FRANCUSKIEJ**

SPIEWAK MONTPARNASU

zaszczycony protektorem **J. E. Ambadora Francji** stanowiący w kinematografii dźwiękowej **niezwykłą rewelację.**

„Spiewak Montparnasu”
to

Przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonia dźwięków! Urozmaicona fabuła!

Wspaniały głos bożyszczka opery paryskiej **Andre Baugé!**

Oryginalna inscenizacja „**Don Juana**” z udziałem chórów! artystów słynnej opery paryskiej. Początek o godz. 6, 8 i 10 w.

Ceny miejsc w sezonie letnim:
zł. 1, 2, 3.—

— Oddaj mi fotografię!
Lu Karell skrzyżował ramiona. Zimno spoglądał w twarz brata.

— Nie. Nie dostaniesz tej fotografii. Wydaje mi się, że pęd wynalazczy pozbawił cię zdrowych zmysłów. Bo jakżebyś mógł w innym wypadku odważyć się podnieść swe oczy na tę kobietę, która jest moją, której cała wielka miłość należy do mnie? Chcę przypuścić na twe usprawiedliwienie, że jesteś ehory, bo w innym wypadku musiałbym zapomnieć, że jesteś moim bratem i stałoby się twoim udziałem to, co czeka lotra w podobnych wypadkach. — Przyjdź narazie z powrotem do rozumu! Chciałbym ze względu na matkę zachować dawne stosunki — zewnętrznie. Wewnętrznie ta godzina odsunęła mnie od ciebie!

Poszedł ku drzwiom i opuścił pokój, nie obejrzawszy się już więcej na brata.

Gdy drzwi się zamknęły Artur Karell padł na podłogę z głuchym krzykiem. Oczy zapadły się, piana pokryła sinawe wargi. W dzikich podrygach wilo się po ziemi biedne, pokraczne ciało.

Obok w pokoju stał Lu Karell wyprostowany przed swą matką.

— Czy wiedziałaś, mamo, że Artur karmi w sobie tę szaleńczą namiętność, namiętność do mojej żony, której przecież zupełnie nie zna?

Błada twarz Bianci Karell spoglądała na syna. Utkwiwszy

w nim swe wielkie smutne oczy odezwała się:

— Wiedziałaś o tem, Lu, jednakże on nie przypuszczał, że ja o tem wiem. — I opowiedziała mu o owym dniu, kiedy Arturovi wypadła fotografia z kieszeni.

Lu Karell spoglądał ponuro na ziemię. Czuł w tej chwili, że droga jego szczęścia będzie krótka; że dzisiejsze przeżycie to zaledwie początek załamania. Poczul nagłą tęsknotę, aby udać się do domu, do May i w jej pobliżu zapomnieć o tem, co go męczyło.

Bianca czytała w jego twarzy, jak w otwartej księdze.

— Lu, czy chcesz już wogóle więcej nie przyjść?

Chwycił jej szczupłą dłoń i ucałował.

— Mamo, dla ciebie przyjdę jak zwykle i dla ciebie będę utrzymywał z Arturem dotychczasowe stosunki. Ale dziś, już teraz muszę iść do May. Pędzi mnie coś do domu. Jest we mnie dziwny niepokój. Wybacz więc, mamo! W przyszłym tygodniu przyjdę, jak zwykle na pogawędkę.

Przytuliła nagle do siebie jego głowę i ucałowała go serdecznie.

— Lu, oby cię szczęście nie opuściło!

Silnym ruchem wyprostował się.

— Czy wątpisz matko?...

D. c. n.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Niezrównana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol Dane i George Artur

w zachwycającym filmie p. t.

Braterska Miłość

od jutra w dźwiękowym

Grand-Kinie

Oficer gwardji królewskiej, potomek arystokratycznego rodu angielskiego na wieść o wojnie podał się do dymisji. Narzeczona jego i 3 przyjaciół oficerów wręczyli mu

Cztery pióra

białe, będące w armji angielskiej oznaką hanby

Dźwiękowy film p. t.

Cztery pióra

jest wykonany przez

**Clive Brook
Noah Berry
Richard Arlen
George Fawcett**

oraz malownicze oddziały gwardji królewskiej i szkockich górali.

Wkrótce SPLENDID

Wiadomości bieżące

Zasilki dla bezrobotnych przedłużone na 17 tygodni

Jak już donosiliśmy, obwodowy fundusz bezrobocia wystąpił do sądu głównego z wnioskiem o przedłużenie okresu zasiłkowego.

Obecnie zarząd główny funduszu bezrobocia przedłużył do 17 tygodni prawo do zasiłków dla bezrobotnych, którzy wyczerpaliby, lub do dnia 30 sierpnia wyczerpią okres pobierania zasiłków.

Zarządzenie to dotyczy Łodzi i szeregu powiatów województwa łódzkiego z większą ilością bezrobotnych. (b)

Stałe komisje dodatkowe na terenie Łodzi i powiatu

Jak się dowiadujemy z łódzkiego starostwa grodzkiego w siedzibie komisji poborowej, przy Al. Kościuszki 21 urzędować będą stałe komisje poborowe, które czynne będą 12 i 28 każdego miesiąca.

Do przeglądu w wymienionych terminach winni stawać poborowi rocznika 1909 i 1908 i starszych, którzy otrzymali wezwania od starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie m. Łodzi.

Pozatem dowiadujemy się, że poborowi wyżej wymienionych roczników, zamieszkali na terenie powiatu winni stawać przed dodatkową komisją poborową, przy ul. Piotrkowskiej 187, która urzędować będzie co 12 każdego miesiąca. (a)

Urząd pocztowy, który nie funkcjonuje z powodu wyczekiwania na... pieczęć

Z dniem 1 lipca otwarty miał być urząd pocztowy w Przyglowie (powiat piotrkowski). Jak dotąd urząd ten nie został uruchomiony, z powodu braku pieczęci, która do tychczas nie została nadesłana.

Ponieważ w Przyglowie i okolicy przebywa znaczna liczba letników, brak urzędu pocztowego na miejscu daje się dotkliwie odczuwać. Mieszkańcy Przyglowa wnieśli skargę do głównej dyrekcji poczt, domagając się nadesłania pieczęci i ostatecznego uruchomienia urzędu pocztowego w Przyglowie. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Suke. Gorfaina (Wschodnia 54); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 225

Klisze 100

Reklam Cokolowych
do
P. Bonienhagen

Cennik: 21.11.19

Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki i projekty reklamowe
i wydawnicze wypracowania

ODCISKI

ZARUSIAKA i BRÓDZKI

USIWA BEZ BÓLU I BEZPOKOTNE

ZNANY DOŚWIADZONY

KLAWIOL

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

Szybkość i sprężystość jest podstawą walki z chorobami zakaźnymi

W ostatnich czasach władze sanitarne dość często ostrzegają mieszkańców przed wzmogającym się nasileniem rozmaitych chorób epidemicznych. W związku z tym podawane są wskazówki, jak należy się zachowywać, by zmniejszyć niebezpieczeństwo zarażenia się, i jakie kary grożą za zaniedbanie meldunków o zachorowaniach. Wynikałoby z tego, że władze sanitarne rzeczywiście toczą nieubłaganą, konsekwentną walkę z epidemiami i że nie zaniedbują żadnych środków prewencyjnych.

Niestety wiele jeszcze tkwi biurokratyzmu w wykonaniu tej walki, której cała wartość polega na szybkości i sprężystości. Przed kilku miesiącami w pewnym domu łódzkim przytrafił się wypadek szkarlatyny. Po kilku tygodniach w tym samym domu miał miejsce drugi wypadek, a po dalszych kilku dniach trzeci. Wtedy złożono zameldowanie, obejmujące wszystkie wypadki. Rozpoczęły się zabiegi o skłonienie władz sanitarnych do przeprowadzenia w domu tym dezynfekcji.

Niestety daremnie. Skończyło się na interwencji u naczelnika wydziału. Poleciał on wykonanie wspomnianej dezynfekcji, ale polecenia nie wypełniono. Dalsze prośby mieszkańców domu u zastępcy naczelnika, który w międzyczasie zaczął korzystać z urlopu, również nie odniosły skutku. Tygodnie mijają, a przyrzeczona komisja dezynfekcyjna nie mogła jakoś trafić pod wskazany adres. Kiedy wreszcie przedwczoraj znowu zwrócono się z przytoczoną już prośbą odkażania domu, oto ku zdumieniu lokatorów usłyszano w odpowiedzi pytanie: „A kto będzie płacił za dezynfekcję?”

Nie są nam znane przepisy, dotyczące opłat za odkażanie, ale w każdym razie zwlekanie całymi miesiącami z wykonaniem pewnego zabiegu, który jest co najmniej wskazany, by nie powiedzieć konieczny, nie świadczy o sprawności organów, powołanych do walki z epidemiami. Sądzymy, że w takich wypadkach należałoby dezynfekcję przede wszystkim przeprowadzić, a następnie

ściągnąć, od kogo należy, przy padającą kwotę.

Nie ulega wątpliwości, że ta opieszałość powstała w pierwszym rzędzie wskutek urlopów i pewnego przeciążenia pracą pozostałego, uszczuplonego personelu. Nie usprawiedliwia to jednak w całości powołanych do walki z epidemiami organów, szczególnie w okresie, gdy nasilenie chorób zakaźnych wzrasta.

Zachorowania na choroby zakaźne w Łodzi

W tygodniu ubiegłym, t. j. od 20 do 26 lipca r. b. włącznie, zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 42 przypadki (w tygodniu poprzednim 42 wypadki) czerwonka 1 przypadek (1), błonica 45 przypadków (48), błonica 22 przypadki (15), róża 3 przypadki (4), gorączka pługowa 10 przypadków (11), odra 13 przypadków (19), krztusiec 2 przypadki.

Ogółem zgłoszono w tygodniu ubiegłym 138 przypadków chorób zakaźnych a w tygodniu poprzednim 140 przypadków.

Wyuczasy lipcowe nad morzem



Tym, którzy zostali w domu, jednak lepiej się powodzi!

Tylko połowa robotników zatrudniona w średnim przemyśle

Stan zatrudnienia w firmach zrzeszonych w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi za okres od dnia 7 do 12 lipca r. b. przedstawiał się następująco:

6 dni w tygodniu pracowało 98 fabryk, które zatrudniały 7,877 robotników.

5 dni w tygodniu pracowało 17 fabryk, zatrudniających 1,097 robotników.

4 dni w tygodniu pracowało 11 fabryk o zatrudnieniu 375 robotników.

3 dni w tygodniu pracowało 27 fabryk o zatrudnieniu 2,334 robotników.

Ogółem czynnych było w omawianym okresie 153 fabryk, które zatrudniały 11,683 robotników. Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego zrzesza ogółem 188 fa-

bryk, a więc nieczynnych było w tym okresie 53 fabryk.

W omawianym okresie na jedną zmianę czynnych było 110 fabryk, na dwie zmiany — 42 fabryki, na trzy zmiany — 1 fabryka.

Przy jednej zmianie pracowało 9,340 robotników, przy drugiej zmianie 2,421 robotników, przy trzeciej zmianie — 102 robotników.

Przy pełnym uruchomieniu wszystkie zrzeszone w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego fabryki zatrudniają około 21,500 robotników, wobec zatrudnionych obecnie 11,638 robotników, ilość bezrobotnych wynosi około 9,817 robotników. (ag.)

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Pomnik „Cudu nad Wisłą” stanie na placu przed katedrą

Jeszcze w ub. tygodniu przytąpiono do budowy podstaw pomnika „Cudu nad Wisłą”, który wznosić się będzie na placu przed katedrą w Łodzi.

Odstąpienie pomnika nastąpi dnia 15 sierpnia w wiekopomną rocznicę „Cudu nad Wisłą”. Projekt pomnika przedstawia się następująco: na cokole metalowym czworograniastym, ozdobionym ze wszystkich stron płaskorzeźbami, wznosić się będzie figura Chrystusa na krzyżu, odlana przez firmę B-ci Kopińskich w Warszawie, na wzór figury przed św. Krzyżem na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Płaskorzeźby cokołu projektowane przez prof. Sługowskiego przedstawiać będą poszczególne fragmenty ze słynnej bitwy pod Radzyminem z u-

działem bohaterskiego Skorupki.

Pierwsza strona cokołu przedstawiać będzie ks. Skorupkę modlącego się w otoczeniu młodzieży szkolnej, którą prowadzi do boju, na drugiej stronie cokołu wyrzeźbiona będzie postać ks. Skorupki, prowadzącego żołnierzy do ataku, na trzeciej stronie uwidoczni się będzie powrót ks. Skorupki z bitwy na noszach. Na czwartej stronie stać będzie postać Polski w aureoli zwycięstwa.

Odełwy cokołu są już na ukończeniu a wykonuje je szkoła rzemiosł w Pabjanicach pod dozorem architekta Kabana. Prace około podstawy pomnika prowadzi inż. Józef Wolczyński.

Program uroczystości rocznicy będzie w najbliższych dniach ustalony. (W)

Chojny będą przyłączone do Łodzi

Rada gminy przyjęła wniosek socjalistów

W swoim czasie rada gminy Chojny pod Łodzią wystąpiła do ministerstwa spraw wewnętrznych z memorjałem, domagającym się podniesienia gminy do godności miasta, rzekomo celem samodzielnego i szybkiego rozwoju Chojen.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpili socjaliści, wskazując, że tego rodzaju postawienie kwestji byłoby nie postępowe, ale przyczyniłoby się do zahamowania normalnego rozwoju gminy. Zdaniem socjalistów i lwiej części mieszkańców gminy, byłoby o wiele zdrowszym, gdyby gminę Chojny przyłączono do Łodzi.

Sprawę powyższą przesądzono po 2-letnich sporach dopiero w dniu wczorajsz. Najciekawszym w tem wszystkim jest fakt, że na specjalnie zwołanym posiedzeniu rady gminnej

Chojen była opozycja opowieści, która działała za przyłączeniem gminy do Łodzi. Uchwałę przyjęto olbrzymią większością.

9 list wyborczych w Rudzie Pabjanickiej

Onegdaj odbyło się w Rudzie Pabjanickiej zebranie organizacyjne niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego.

Przemawiał p. Danielewski i Gebauer poczem postanowiono przy nadchodzących wyborach samorządowych (w dniu 7 września) wystawić własną listę.

Ogółem będzie w Rudzie 9 list wyborczych, a mianowicie: BB., PPS-CKW., PPS. - fr., niem. soc. partja pracy., Ch. D., Str. nar., grupa robotnicza, zw. niem. kult. gosp. i lista żydowska. (b)



Dziś i dni następnych!

Najnowszy film „UFY” uznany bezspornie za jeden z najciekawszych filmów sensacyjno-salonowych, jakie kiedykolwiek ukazywały się na ekranie p. t.

JEZIORO MIŁOŚCI

Niesłychanie emocjonujący dramat na tle zabójstwa w „Luna-Parku”, osnuty na prawdziwym zdarzeniu. Ujawnienie niezwykle interesujących „tyczków” „Luna-Parku”. Ostatnie słowo techniki w walce z przestępstwem.

W rolach głównych: uroczą Hanni Weisse, czarującą Grifa Ley, przemilny Rolf Goth

oraz wymieniony aktor charakterystyczny Gurt Geron

UWAGA! Ceny miejsc znacznie niższe!

Na wieczorowe seanse miejsca po zł. 1.— i zł. 1.50.

doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. niedz. 1.30.

Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Sala dobrze wentylowana.

Jutro, w środę dnia 30 b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej żony i matki

b. p. Szejny Boćkowskiej

odbędzie się na ementarzu żydowskim o godz. 12 w południe nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie pomnika, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

Mąż i Dzieci.

1392

Krewnym, Kolegom, Przyjaciółom, którzy w czasie długotrwałej choroby otaczali opieką ukochanego męża mego

Dr. Gustawa Rofszpana

oraz wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi i uczcili Jego pamięć, a mnie okazali w tych ciężkich chwilach tyle współczucia, składam serdeczne podziękowanie

Żona

6799

Postrach Bałut przed sądem

Awantury oskarżonego na sali obrad

Sąd okręgowy był wczoraj widownią niezwykłych zajęć z oskarżonymi. Na ławie zasiadli Stefan Miterka z Radogoszcza, Adam Choroszczyk (Włocławska 15), Białobrzęski Wacław (Drewnowska 83).

Wszystkim prokurator przy sądzie okręgowym zarzuca niezwykłą awanturę na ulicy Zgierskiej, gdzie z nożami w rękach napastowali przechodniów, a następnie stawiali czyny opór policji.

Gdy policja przybyła na miejsce awantury, oskarżeni nie chcieli udać się z posterunkowym do komisariatu i poczęli szarpać na nim mundur. Po na dejsciu pomocy odstawiono ich siłą do komisariatu. Miterka chciał rzucić stół w spisującego protokoł przodownika, odgrajając się, że całą policję wymorduje.

Na rozprawie wina oskarżonych została udowodniona i sąd udał się na naradę. Tymcza

sem Miterka począł się awanturować i grozić policjantom III komisariatu, a gdy kazano go osadzić w areszcie przy sądzie do czasu ogłoszenia wyroku, Miterka kilka razy wyrwał się eskortującym.

Sąd ogłosił wyrok, skazujący Białobrzęskiego na 8 mies. więzienia, Choroszczyka na 4 miesiące, a Miterkę na 1 rok więzienia

Gdy ogłoszono wyrok Miterka krzyknął, że będzie potem siedział jeszcze 15 lat w więzieniu, a da nauczkę policji.

Miterka będzie miał jeszcze jedną sprawę za groźby karalne i zakłócenie spokoju w sądzie. (b)

7 osób rannych

Straszna katastrofa autobusowa

Między Łodzią a Inowrocławiem utrzymuje stałą komunikację autobus nr. 60852. W dniu wczorajszym autobus ten podjął z Ujazdu w stronę Łodzi i gdy znajdował się w odległości pięciu kilometrów od Ujazdu, szofer, wskutek ufraty panowania nad kierownicą, wjechał całym pędem na słup telegraficzny, wskutek czego przód autobusu został rozbity, powodując wybuch benzyn w zbiorniku. Tył autobusu zarył się w rowie przydrożnym. W tym samym czasie przejeżdżał szosą ujazdowską samochód osobowy, którego pasażerowie pospieszili o pomoc z pomocą. Z pod

rozbitego autobusu wydobyto siedem osób, lżej lub ciężiej rannych.

Ciężkie obrażenia cieleśne odniósł szofer, oraz dwu innych pasażerów, w tem jeden łodzianin, nazwiskiem Kuczewski. Czterech innych pasażerów odniosło rany niezagrażające życiu.

Ciężko rannych przewieziono do szpitala w Ujeździe, pozostali, lżej ranni pasażerowie po nałożeniu im opatrunków, przewiezieni zostali samochodem osobowym do Łodzi.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie, celem ustalenia właściwych przyczyn wypadku.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

ZŁOT MŁODZIEŻY TUROWEJ.

W niedzielę, dnia 27 b. m. odbył się w Tomaszowie zlot młodzieży turowej wszystkich organizacji województwa łódzkiego. Organizacje pozamiejscowe zebrały się w lokalu gospodarzy, gdzie uformował się duży pochód, który przyciągnął na czele orkiestry kolejowej ze sztandarami ulicą Antoniego na Plac Kościuszki. Tutaj, na placu pocerkiewnym nastąpiło uroczyste spotkanie bratnich organizacji, na którym wygłoszono szereg przemówień. Następnie pochód ruszył w kierunku magistratu, gdzie defiladę młodzieży socjalistycznej przyjął prezydent miasta, p. Smulski.

Po obiedzie odbyły się zawody sportowe, zaś na zakończenie zjazdu — uroczyste zamknięcie na Placu Kościuszki.

W pochodzie brało udział kilkaset osób.

BAJKA O POTURBOWANIU PREZYDENTA.

Jedno z pism piotrkowskich w napadzie nienawiści do socjalistycznego magistratu Tomaszowa, podało zgoła kłamliwą wzmiankę, że prezydent miasta, p. W. Smulski, będąc na wiecu, urządzonym przez posłów P. P. S. Zarembe i Kowalskiego, został przez przeciwników politycznych poturbowany.

Po sprawdzeniu przez nas tej „wiadomości“ okazało się, że jest ona wyssana z palca, gdyż prez. Smulski na wiecu tym wogóle nie był obecny.

ZBIÓRKA NA STRAŻ OGNIOWĄ.

Zwyczajem dorocznym straż ogniowa urządziła w niedzielę loterię fantową na ulicach miasta, której dochód przeznaczono na wykończenie nowych garaży.

Do godz. 13-ej przygrywała na ulicach miasta orkiestra.

Na pytanie w którym z kin

warszawskich i łódzkich wyświetlany jest obecnie najlepszy film?

Wszyscy zgodnie odpowiadają!

W Grand Kinie, gdyż demonstrują

Trubadurzy z New-Jorku

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Samobójca z parku Poniałowskiego okazał się sekretarzem teatru plockiego

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami znaleziono zwłoki samobójcy przed parkiem Poniałowskiego. Władze śledcze zajęły się ustaleniem nazwiska samobójcy. Jednak wszelkie poszukiwania krewnych dotychczas nie odniosły skutku, wobec czego władze sądowo-lekarskie postanowiły przeprowadzić sekcję zwłok. Zupełnie przypadkowo policja wpadła na ślad, który doprowadził do stwierdzenia tożsamości samobójcy.

Otóż w trakcie przeszukiwa-

nia garderoby denata, w jednym z butów znaleziono zamiast podkładki bilety ważne do teatrów plockich, co dało do zrozumienia, iż denat prawdopodobnie pochodzi z Plocka. Władze śledcze skomunikowały się z policją w Plocku i rzeczywiście okazało się, że znaleziony tutaj denat jest zaginionym i poszukiwanym obywatel miasta Plocka, 24-letnim Dionizym Toporowskim.

Toporowski był ostatnio kasjerem teatrów plockich i przed kilku dniami wyjechał do Górn-

Pasazer okradziony

w pociągu między Łodzią a Koluszkami

W dniu onegdajszym udał się do Wiednia dr. Witold Shor, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 86, celem załatwienia tam całego szeregu spraw, jako przedstawiciel banków portugalskich w Łodzi.

P. Shor. po przybyciu do Koluszek oczekiwał tam na międzynarodowy pociąg, który już bezpośrednio zdąży do Wiednia.

Gdy wsiadł do oczekiwanego pociągu ku wielkiemu przerażeniu stwierdził brak portfela, w którym znajdowały się 3,000 z. gotówką oraz kilka czeków na ogólną sumę kilkunastu tysięcy złotych.

Jak się okazało, dr. Shor padł

ofiara wyrafinowanego złodzieja, grasującego na stacji w Koluszkach, lub też w pociągu między Łodzią a Żakowicami.

Wobec tego, iż kradzież spostrzegł już po odjeździe pociągu z Koluszek zameldowanie mógł on dopiero złożyć na stacji w Piotrkowie, co utrudniło poniekąd śledztwo, gdyż w ciągu tego czasu złoczyńca mógł zupełnie spokojnie ukryć się.

Władze śledcze po otrzymaniu zameldowania o tak poważnej kradzieży wszczęły natychmiast śledztwo, lecz jak dotąd bez skutku.

Włamanie w śródmieściu

Złodzieje splądrowali mieszkanie dr. Karabanow

W dniu wczorajszym 5 komisariat P. P. został zawiadomiony o śmiałej kradzieży, której dokonano w mieszkaniu dr. Karabanowa przy ul. Wschodniej 31. Dr. Karabanow wraz z rodziną od dłuższego czasu bawi na wsi w Rogowie. W dniu onegdajszym, gdy nikogo nie było w mieszkaniu niewykryci dotąd sprawcy przy pomocy wytrychów i wylamania drzwi dostali się do wnętrza i splądrowali mieszkanie.

Włamanie zauważył dozorca domu, który natychmiast zawiadomił policję. Dr. Karabanow niezwłocznie powrócił ze wsi i stwierdził, że złoczyńcy zrabowali mu futra, plenery oraz szereg innych wartościowych rzeczy. Energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców prowadzi I brygada wydziału śledczego. Narazie złoczyńców nie schwytano, jednak jak nas informują policja jest już na ich tropie.

Manufaktura w lesie

Część towarów skradzionych z auta odnaleziono

Przed kilku dniami donosiliśmy o zuchwałej kradzieży towarów wartości 60.000 złotych na szkodę jednej z poważniejszych firm tujejszych.

Firma ta wysłała ciężarowym samochodem towar do Warszawy. W drodze między Zgierzem a Ozorkowem jeden z jadących zauważył, iż plandeka wozu jest podarta i że z wozu brakuje moc towaru.

O kradzieży tej zawiadomiono władze śledcze, które wszczęły energiczne dochodze-

nie. W wyniku dochodzenia stwierdzono, iż samochód napadła szajka złodziei, t. zw. potokarzy, którzy jadąc wyrzucali po drodze do przydrożnego rowu sztuki towarów, poczem pomocnicy ich zabrali je i ukryli w niewiadomym miejscu.

W trakcie dochodzenia policja wykryła część łupu w lesie łagiewnickim, lwiej części zaś towaru nie udało się dotychczas odnaleźć.

W związku z kradzieżą tą władze aresztowały kilku bardzo podejrzanych osobników, nazwiska których ze względów ścisłej tajemnicy. Dochodzenie trwa.

Rozwenc zwrócił weksle

W związku z notatką, jaka ukazała się w niedzielnym numerze naszego pisma p. t. „Skradzione weksle“ dowiadujemy się, że wózny firmy Windman, Waje i Jachimowicz, Wiktor Rozwenc, zwrócił firmie weksle, które miał zanieść do jednej z firm.

Wersja, że Rozwenc weksle te zdyskontował na „czarnej giełdzie“ nie jest zgodna z prawdą.

**INSTRUMENTACJA KONCER-
TÓW RADJOWYCH.** Doświadcze-
nie wykazuje, że nie wszystkie
instrumenty wychodzą czysto w
głośnikach radjowych — niektóre
szczególnie dobrze, a inne głucho.
Tak np. miły głos posiadają cym-
balki, ażeż zrasny saksofon. Skrzy-
pce i kornet wychodzą gorzej.

Z głosów najlepiej nadają się do
przesyłania — baryton i mezzoso-
pran, natomiast wysokie głosy,
szczególniej sopranowe ulegają
skażeniu i robią wrażenie piskliwe.

Opierając się na licznych do-
świadczeniach, — niewyjaśnionych
dotąd teoretycznie, znany kompo-
zytor muzyczny Mascagni, pracu-
je obecnie nad ustaleniem takiego
zespołu instrumentów w orkiestrze
któryby zapewniał możliwie naj-
przyjemniejszy odbiór utworów mu-
zycznych i znalazłby zastosowanie
w wielkiej, niedawno zmontowanej
stacji radjonadawczej w Rzymie.

**MIKROFON W OGRODZIE ZO-
OLOGICZNYM.** Niedawno stacja
stołeczna dokonała transmisji z
warszawskiego ogrodu zoologicz-
nego.

Transmisja wypadła dobrze i od-
dała duże usługi propagandowe
świetnie rozwijającemu się zwie-
rzyńcowi stołecznemu.

Transmisje ze zwierzyńca Hagen-
becka pod Hamburgiem odbywają
się kilka razy do roku.

Za każdym razem inne gatunki
zwierząt przychodzą do głosu przed
mikrofonem.

Speaker zaprasza wtedy radjo-
słuchaczy do wędrowki po parku
i demonstruje, zwłaszcza nowoprzy-
byte okazy, wybierając co ciekaw-
sze zwierzęta. Transmisje takie cie-
szą się zwykle ogromnym powodze-
niem, zwłaszcza wśród młodzieży,
ale i starsi lubią również takie aku-
styczne „spacery” po ogrodzie zo-
ologicznym. Czasem bywają dawne
audycje ze specjalnym tematem
np. „Jak niektóre zwierzęta reagu-
ją na muzykę i śpiew”, albo „Od-
głosy zwierząt w nocy”.

Tym sposobem mikrofon staje
się doskonałym narzędziem pomoc-
niczym, jakiego nie może dać za-
den drukowany podręcznik.

Danja przoduje w radjofonji Bułgaria — kraj bez stacji nadawczej

Danja jest krajem, które-
mu wszystkie radjofonje świata
mogą zazdrościć największego spo-
pularyzowania radjofonji.

Już od kilku lat Danja przoduje
pod względem największego sto-
sunku procentowego abonentów do
liczby ludności obok znikomej licz-
by radjopajęczarzy.

Dotychczas przeszło 8 proc. mie-
szkańców Danji, stanowili abonen-
ci duńskich towarzystw radjofo-
nicznych. Inne najbardziej „radjo-
fonizowane kraje, jak Wielka Bry-
tania, Niemcy i Szwecja, zaledwie
dociągały 8 proc.

W końcu ub. roku abonamento-

wego, to jest dnia 31 marca, liczba
abonentów radjowych w Danji wy-
niosła 345,000 osób, t. zn., że w
stosunku do roku poprzedniego
(1929), wzrosła o 88,000 osób, a
więcej prawie o 35 proc.

Mimo kanikuł letnich, liczba w
czerwcu r. b. podniosła się do —
347,445 osób, licząc w tem 8,200
abonentów bezpłatnych, przy-
znawanych nieuleczalnym inwali-
dom, ociemniałym i kalekom.

Tym sposobem radjofonja duń-
ska osiągnęła nieznaną nigdzie pro-
cent 126,6 abonentów, albo
10,66 proc.

Prawie połowa rodzin duńskich,

bo około 47 proc. posiada odbiorni-
ki radjowe, oczywiście zarejestro-
wane.

* * *

Krajem, w którym niema ra-
djopajęczarzy, ale niema również
i... stacji nadawczej, jest Bułgaria.
W Bułgarii za posiadanie odbior-
nika bez specjalnego zezwolenia
grozi kara ni mniej ni więcej tyl-
ko 2,500 złotych.

Jeszcze gorzej przedstawia się
sprawa ze stacjami nadawczymi, za
posiadanie których bez zezwolenia
grozi od 6 miesięcy do sześciu lat
więzienia.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 29
„Dzień i noc” 8,45

Teatr Park Staszica dziś 9.00
„Letni Karnawał”
czyli „Wszystko dla Was”

Trupa wileńska

Dziś, wtorek „Dzień i noc”.
Jutro, środa „Miasto żydów”.
Ceny popularne. Początek o go-
dzinie 8,45.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś, jutro i pojutrze nieodwo-
alnie ostatnie trzy przedstawienia
przebojowej rewji „Letni karna-
wał czyli wszystko dla was”.
Wszystkie kategorie wrażeń są
godnie reprezentowane przez do-
skonale numery.

Niesłychany entuzjazm wywołu-
ją: Mroziński (pijana baba) i Wina-
wer (monolog).

Pozatem wybija się na czoło ze

Aleksander Zemlinsky



znany kompozytor i dyrygent
opery w Berlinie.

spolu p. Niemirzanka w kilku
świetnych numerach śpiewnych i
tancecznych oraz p. Woskowski w
roli rodzimego Chevaliera.

Ceny od 1 zł. do 4 zł.

Początek o godz. 9 wieczorem.
Sala zabezpieczona od chłodu i
deszczu. Powrót tramwajami za-
pewniony.

Za kilka dni premiera nowej,
opracowywanej od dłuższego cza-
su rewji z udziałem całego zespo-
łu.

„DOBRY WIECZÓR”

Dziś po raz 17 i 18 rewja „A to
pan zna”.

Początek przedstawień o godz.
7,15 i 9,15.

Komunikacja tramwajowa za-
pewniona. Przedsprzedaż biletów
odbywa się w biurze „Reklama
Polska” ul. Piotrkowska 101 tel.
126-89, codziennie od godz. 11 ra-
no do 4 po poł.



Pocz. seansów o godz. 4.30,

**Jedynie w śródmieściu
Kinowogrodzie**
Codziennie dwa seanse: od godz.
8-10 w. i od 10-12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w
ciągu kilku minut przeniesione do
sali zimowej.

Ceny miejsc niższe.

Na wszystkie seanse miejsca po
50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Najnowsze opracowanie wspaniałego
arcyfilmu, obrazujące życie przedwo-
jennej Rosji, hulaszczę życie cara
i jego otoczenia, beztropkę dworu
i podziemne prace anarchistów p. t.

ADJUTANT

Dramat miłosny adjutanta cara
W roli tytułowej
znakomity artysta

Iwan Mozzuchin
i uroczą

Carmen Boni

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIS

Łódź 233,8 m.
11,58 — 12,05 Sygnał czasu z
Warszawy i hejnał z wieży Marja-
kiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 Muzyka z płyt
gramofonowych.

15,20 — 16,15 Odczyt p. t.
„Czterdziestolecie podboju Peru
przez hiszpanów” — wygł. p. Sta-
niław Małachowski.

17,10 — 17,25 „Chwilka lotni-
cza”. (Sport lotniczy w życiu go-
spodarczym) — wygł. kpt. T.
Halewski.

17,35 — 18,00 Odczyt z Krako-
wa: „Lato u stóp Tatr” — wygł.
dr. Kazimierz Sayse - Tobiezyk.

18,00 — 19,00 Koncert solistów.
Wykonawcy: Irena Gadejska (so-
pran), Bolesław Ginsburg (wiolon-
czela) i Michał Jaworski (akomp.).
19,00 — 19,20 Rozmaitości.

19,20 — 19,35 Płyty gramofono-
we.

19,35 — 19,45 Komunikat izby
przemysłowo - handlowej w Łodzi,
program na dzień następny i ko-
munikaty.

19,45 — 20,00 Prasowy dziennik
radjowy i sygnał czasu z Warsza-
wy.

20,00 Opera płyt gramofonowych
„Manon” Masseneta w wykonaniu
paryskiej l'Opera Comique. Po au-
dycji komunikaty: meteorologicz-
ny, policyjny, sportowy.

JUTRO.

Łódź 233,8 m.
11,58 — 12,05 Sygnał czasu z
Warszawy i hejnał z wieży Marja-
kiej w Krakowie.

12,30 — 13,00 Program na dzie-
ni. Pogadankę p. t. „Wierzenia w
dawnych czasach” wygł. p. Her-
ryka Nowocieniowa.

13,00 — 13,15 Muzyka z płyt
gramofonowych.

15,50 — 16,15 Odczyt.
16,15 — 17,10 Płyty gramofono-
we.

17,10 — 17,25 Komunikat harcerc-
ski.

17,35 — 18,00 „Od Bellony do
Wiarusa” — wygł. Jan Ignacy
Tark.

18,00 — 19,00 Koncert orkie-
stry mandolinistów pod dyr. Al.
Szczegowa.

19,00 — 19,20 Rozmaitości.

19,20 — 19,45 Płyty gramofono-
we.

19,45 — 20,00 Komunikat izby
przemysłowo - handlowej w Łodzi,
program na dzień następny i syg-
nał czasu z Warszawy.

20,00 — 20,15 Prasowy dziennik
radjowy.

20,15 — 21,00 Koncert solistów.
Wykonawcy: Enrico Rossi (fort.) i
Umberto Macnez (tenor).

21,00 — 21,15 Kwadrans litera-
ki „Soból i panna” Weyssenhofa.

21,15 — 22,00 Dalszy ciąg kon-
certu solistów.

22,00 — 22,15 Feljton „Powrót
do portu” wygł. inż. Juljan Gins-
bert.

22,15 — 24,00 Komunikaty: me-
teorologiczny, policyjny, sporto-
wy i inne, oraz muzyka tanceczna
z „Oazy” w Warszawie.

Początek seansów o godz. 4.30
6, 8 i 10 wiecz.

**Ceny miejsc na I seans
(zł. 1, 1,50, 2.—), dalsze
1, 2.— i 3.—.**

Sala nowoczesnie wentylowana



**Opony
i dętki**

GOODYEAR

posiada stale na składzie w dużym wyborze

Biuro Techn. Handl. „AUTO-TECHNIKA” Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.

Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO



Dziś i dni następnych!

Film pełen niefrasobliwego humoru p. t.

Gdy nadejdzie chwila rozstania

W rol. gł. królowa sportu i humoru **Dina Gralla** oraz **Harry Halm** Oryginalne pomysły reżyser-
skie. Rekord humoru.

Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

Wspaniałą tryumf Francji

Muskieterowie pokazali raz jeszcze, że są niezwyciężeni
Cochet bohaterem Francji. — Niesłychany entuzjazm tłumów. —
Dramatyczna walka Borotra. — „Niech żyje Toto”

(Własna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

PARYŻ, 27 lipca.

Wielka bitwa w Auteil o najzaszczytniejszy tytuł w białym sporcie została zakończona. Francja pokonała Stany Zjednoczone bezapelacyjnie 4:1, wykazując całemu światu, że jeszcze nie przyszedł czas, aby muskieterowie musieli wywiesić białą chorągiew.

Dni poprzedzające to wielkie spotkanie sportowe obfitowały w najrozmaitsze sensacje: Tilden miał wypadek w czasie treningu, a to znów, że Cochet znajduje się w fatalnej formie. Aż wreszcie przyszedł pierwszy pogodny dzień walki. Dziesiątki tysięcy ludzi ciągnęły na korty, otoczone ścisłym kordonem policyjnym. Znalazło się miejsce jedynie dla 12 — 13 tysięcy ludzi, a olbrzymia reszta stała poza kordonem, z niecierpliwością oczekując wiadomości. Karty wstępu z drugiej ręki po 500 franków odchodziły, jak gorące bułeczki.

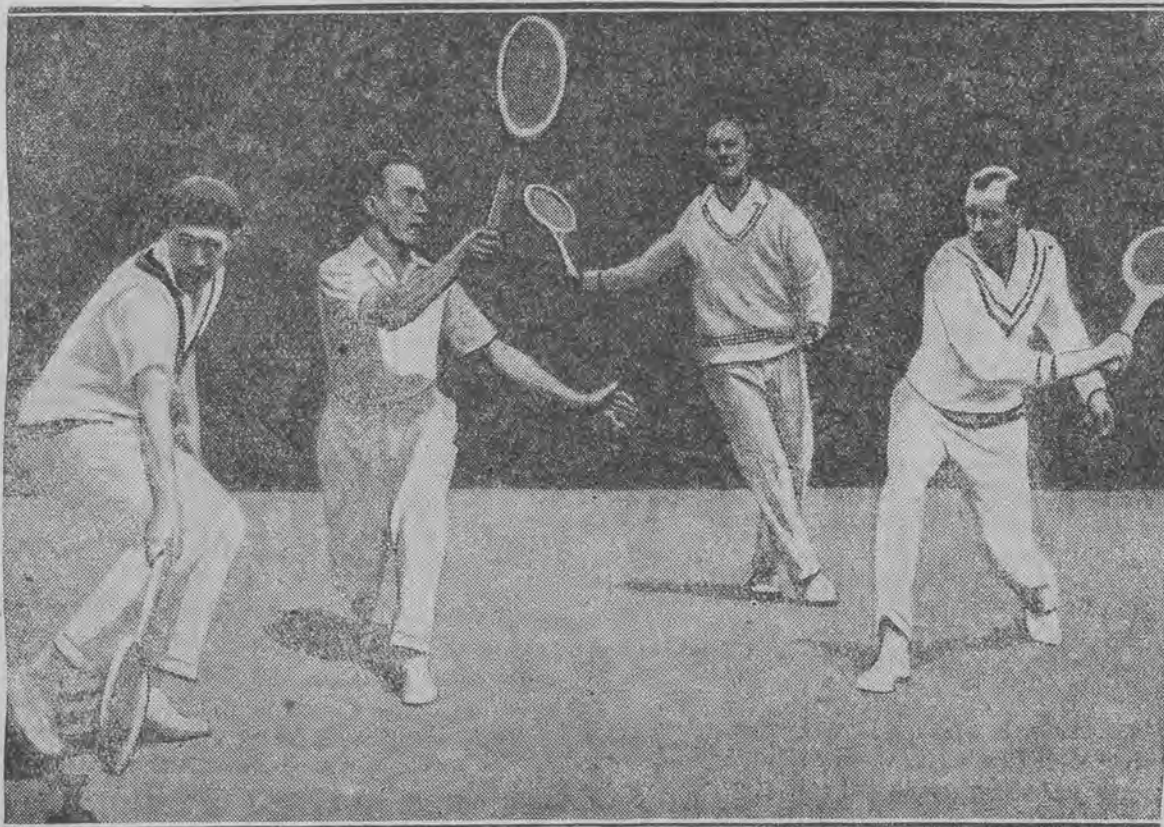
Zebrany na widowni tłum gestykulował, gorączkował się, wprost miało się wrażenie, że się jest w Hiszpani na walce byków. Wreszcie ukazał się na korcie Borotra w swej słynnej baskijce i Tilden w pulloverze, witani niemilknięcymi krzykami. W pierwszych lożach siedzieli sami słynni nazwiska, począwszy od Lacoste'a i Morpurgi, poprzez ministra spraw wewnętrznych, aż po specjalnego delegata prowincji baskijskiej. Wreszcie sędziowie zajęli miejsca i gra się rozpoczęła.

TILDEN — BOROTRA

Transparent elektryczny z krwawymi cyframi zaczął pracować. Borotra wziął z miejsca diaboliczny start, atakując przy siatce; bomby Tildena są trochę niepewne i baskijski szybko uzyskuje prowadzenie 4:1. Tilden zdobywa jeszcze jedną grę, ale baskijski pewnie kończy seta 6:2. Burza przelatuje przez widownię. 25 tysięcy rąk klaszcze. Brawa wznoszą się gwałtownie, gdy i w drugim secie Borotra szybko prowadzi 4:1. Twa rze licznej kolonii amerykańskiej wydłużają się; aparaty Morsa pracują jak wściekłe na stołach dziennikarskich, o każdej grze pędzi ka bogram do Ameryki: Borotra prowadzi 5:2!

Wtedy następuje załamanie. Nerwy Borotra przeżywają kryzys, a Amerykanin z całkowitym spokojem natychmiast to wykorzystuje. W jednej chwili jakby się zupełnie zmienił, pędzi francuza po korcie, który nadaremnie leci do siatki by bronić swej przewagi. Tilden niepowstrzymanie zdobywa 5 gier i seta 7:5.

Wysilek ten pochłonił całe siły i nerwy Borotra. Wprawdzie prowadzi on ponownie 3:1, ale więcej z winy Tildena niż swej zasługi. Tilden wyrównuje i wygrywa seta 6:4. Po 10-minutowej przerwie Tilden wygląda jak zdecydowany zwycięzca. Szybko zdobywa prowadzenie 4:0 i 5:1. Nadzieja Francji przepada, pierwsi widzowie zaczynają już opuszczać miejsca. Jednakże nienastanie okrzyki publicz-



Od lewej: Borotra i Cochet (Francja), Lott i Tilden (St. Zjednoczone).

ności potęgają się do wycia, bo na gale nadchodzi słynny kryzys Tildena. Zdingowany Borotra znowu przechodzi do ataku i doprowadza do wyrównania 5:5. Ale Tilden zdołał się jeszcze opanować i wygrać seta i mecz 7:5. Pierwszy punkt dla Ameryki, jak się potem okazało, również i ostatni. Borotra ledwie ma siły podejść do siatki i uścisnąć przeciwnikowi dłoń.

COCHET — LOTT

Krótko trwało uporządkowanie placu, poczem na korcie zjawili się mistrze Cochet i Lott. Już po paru minutach sytuacja była jasna. Cochet znajduje się w świetnej formie. Mecz musi być bezapelacyjnie wygrany dla Francji, publiczność wyczuła to natychmiast. Lott walczył z całą odwagą i stosował całą swą znaczną wiedzę tenisową, ale Cochet trzymał go cały czas pod absolutną władzą, niszcząc ze spokojem każdą próbę ataku. Dłuższa walka miała miejsce jedynie w pierwszym secie, gdy Cochet nie wyzyskał kolejno 3 piłek setowych i w secie drugim przy stanie 4:2. Ale potem Cochet był o całą klasę lepszy i po 40 minutach łatwo zwyciężył 6:4, 6:2, 6:2.

Drugi dzień walki przyniósł wspaniałe zwycięstwo Francji. Jak wiadomo, francuski związek tenisowy zdecydował się w ostatniej chwili jednak nie rezygnować z gry podwójnej i wystawił do walki swą najlepszą parę Cochet — Brugnon. W loży reprezentacyjnej zebrała się elita towarzyska z prezydentem republiki Doumerguem na czele. Cochet — Brugnon pokazali, że w dobrej formie są jeszcze dziś najlepszą parą tenisową świata. Francuzi przeszli samych siebie w półtoragodzinnej walce, opanowując niemilknięcym entuzjazmem widocznym wyciem 13 tysięcy ludzi, po-

bledonu: Allisona — Van Ryn 6:3, 7:5, 1:6, 6:2.

Oba pierwsze sety pokazały wspaniałą grę podwójną. Cochet, duchowy wódz walki, dyktował tempo i przebieg gry i wciąż na nowo cisnął swe piłki powietrzne tuż pod nogi Amerykan. Z pośród Amerykan Allison był słabszy od swego partnera. Echo wściekłych krzyków entuzjazmu tłumów, stojącego na ulicy, dochodziło aż na plac, gdy w drugim secie Brugnon rzucił się do walki i odebrał Amerykanom prowadzenie. Sędzia nadaremnie uścisnął spokojem publiczność. Okrzyki „Toto” (popularna nazwa Brugnona), rozlegały się wciąż na nowo i umilkły dopiero w chwili, gdy Francuzi wygrali drugiego seta.

Trzeciego seta wygrali Amerykanie szybko, ponieważ Francuzi oszczędzali się. W czwartym secie Cochet był już nie do zatrzymania i szedł bezustannie do siatki. Amerykanie często byli oddaleni od piłki o 4 do 5 metrów, tak nadzwyczajnie mylił i pisałof ljończyk. Po prowadzeniu 5:0 przez Francuzów przyszło bardzo szybko do wyniku 6:2 i czwarty set i mecz dla Francji.

*

Entuzjazm na widowni niesłychany. Ludzie padali sobie w ramiona i machali chusteczkami. Prezydent wezwał wszystkich graczy przed swą lożę, aby uścisnąć im dłoń. Obok promieniejącego Lacoste'a, klaskał w dłonie, jak oszalały Borotra, który właśnie w tej chwili został mianowany kawalerem Legji Honorowej.

Jedyna rzecz, która zasmuca nie co radość tenisistów tego dnia, to wiadomość, że nocy ubiegłej zmarł zasłużony, powszechnie lubiany prezes francuskiej federacji tenisowej Canet.

A wreszcie trzech ostateczny

dzień walki o puchar Davisa przyniósł też ostateczny wspaniały tryumf Francji, ale o tem już jutro. Smatki.

Niedzielne mecze ligowe

Nadchodząca niedziela ligowa jest dniem drużyn krakowskich. Garbarnia gra z Legją w Krakowie, w Łodzi gra ŁTSG. z wiosennym mistrzem Cracovią, a Ruch gości u siebie drużynę Wisły. Wszystkie inne drużyny odpoczywają.

Najbliższe mecze o mistrzostwo Łodzi

Kalendarzyk piłkarskich mistrzostw Łodzi na bieżący tydzień przewiduje dziś (wtorek dnia 29 lipca) mecz ŁKS. — Hakoah na boisku ŁKS. W sobotę, na boisku WKS. odbędzie się mecz WKS. — Union. W niedzielę grają: na boisku WKS.: ŁTSG. Ib — Bieg, na boisku przy ul. Wodnej: Turyści — Burza (Pabjanice), na boisku ŁKS.: ŁKS Ib — PTC., na boisku Widzewa: Widzew — Orkan.

O mistrzostwo klasy B grają w sobotę: TUR. — Kadimah, w niedzielę: Hasmona — Con cordia, Sokół Zjednoczone, Pogoń — S. S. K. M.

Dziś grają ŁKS-Hakoah na boisku W.K.S.

Sensacyjne spotkanie o mistrzostwo klasy A, pomiędzy ŁKS. a Hakoahem odbędzie się dzisiaj o godz. 17 na boisku WKS. Jak się dowiadujemy oba zespoły wystąpią w swoich najsilniejszych składach.

Międzynarodowy turniej tenisowy

organizuje łódzki Lawn-tennis klub o mistrzostwo Łodzi

Ostateczny termin piętnastego międzynarodowego turnieju lawn-tennisowego o mistrzostwo Łodzi organizowanego przez tutejszy klub lawn-tennisowy został ustalony. — Turniej rozpocznie się w środę, dnia 20 sierpnia i potrwa do niedzieli, dnia 24 sierpnia. Tegoroczny turniej zapowiada się atrakcyjnie, gdyż charakter jego jest wybitnie międzynarodowy. Organizatorzy stoją dziś w kontakcie z czołowymi raketami Niemiec, Czech, Węgier, Rumunii, Austrii i Gdańska co do przyjazdu do Łodzi.

Narazie trudno stwierdzić, kto z całą pewnością startować będzie w Łodzi, jedno jest tylko pewne, że organizatorzy dokładają wiele starań, aby turniej ten wypadł jak najokazalej.

Kapitan klubowy p. Karol Steinert podczas swego pobytu na międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopotach, gdzie startowali tenisisté 13 narodowości prowadził pertraktacje co do przyjazdu czołowych zawodników do Łodzi. Turniej przewiduje 9 konkurencji: gry pojedyncze pań i panów o mistrzostwo Łodzi oraz grę podwójną o podobny tytuł, następnie grę mieszana i grę juniorów (do 18 lat). Następnie przewidziane są gry z wyrównaniem. Turniej odbędzie się na pięciu kortach ziemnych w parku Helenowskim.

Komitet turnieju stanowią pp.: Aleksander Stolarow, sen. B. Kuntze, konsul Karol Wilhelm v. Schebler, Kurt Mehlo, dr. A. Grohman, J. Kinderman, dr. A. Kinderman, R. Lunn, Artur Kinderman, A. Grohman jr. i Karol Steinert.

Pusz ponownie zwycięża Szamotę Piękny wyczyn łodzianina Kapłana

We Włocławku odbyły się w niedzielę zawody kolarskie, które jednak ze względu na fatalny stan toru nie stały na odpowiednim poziomie. Czasy były b. marne. W zawodach tych startowali: mistrz Polski Szamota, Pusz, Hajdo i Kendzia (z Warszawy) oraz Kapłan (z Łodzi). Szmidt, mimo zapowiedzi nie startował. W biegu klasycznym głównym, po licznych przedbiegach zwyciężył ostatecznie Szamota przed Puszem. Łodzianin Kapłan w tym biegu zwyciężył w miedzybiegach Teichnera i Quanta (Włocławek). W biegu gości Pusz jest znów zwycięzcą nad Szamotą, 3) Kapłan, 4) Kendzia, 5) Hajdo. W wyścigu drużynowym zespół Włocławka w składzie: Religa, Quant, Kudliński i Skonieczny odniósł piękne zwycięstwo nad drużyną gości warszawskich: Szamota, Pusz, Kendzia, Hajdo. Amerykański wyścig parami na 50 okrążeń toru (22 km.) wygrała w pięknym stylu para warszawsko-łódzka: — Kendzia — Kapłan, pokrywając wspomnianą przestrzeń w czasie 33,40 m. Zawodom przyglądało się około 3 tys. widzów.

Przemysł na Targach w Wilnie

Nasze ziemie północno-wschodnie konsumują w 65—80 proc. wyroby tekstylne łódzkie

II Targi Północne, które mają być otwarte w Wilnie w dniu 14 września b. r. zapowiadają się bardzo dobrze. Targami wileńskimi zainteresowały się poważne przemysłowo-handlowe firmy ze wszystkich ośrodków Polski.

Również wiele firm łódzkich przemysłu włókienniczego weźmie udział w Targach Północnych. W tym celu zbudowany zostanie własny pawilon p. n. „Łódzki przemysł włókienniczy”, którego organizacją zajmują się Przedstawiciele wileńscy łódzkich firm włókienniczych.

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do pierwszych targów, które łącznie z wystawą rolniczo-przemysłową i regionalną, miały jedynie na celu reprezentację dobroku naszych północno-wschodnich ziem, obecne targi mają na celu odpowiadać swemu przeznaczeniu, t. j. stać się przedsięwzięciem handlowym.

Z tego powodu mają one specjalną wartość dla przemysłu łódzkiego. Jak wynika bowiem ze sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie dostawcy wyrobów włókienniczych na ziemiach północno-wschodnich rekrutowali się w roku ubiegłym, zresztą wzorem lat poprzednich, w ogromnej większości z pośród firm łódzkich. Tak np. wyrobów włókienniczych do

starczyły (w okrągłych cyfrach): Łódź — 65 proc., Bielsk — 25 procent, Białystok — 10 proc., zaś wyrobów bawełnianych: Łódź — 80 proc., Częstochowa — 10 proc., Warszawa — 10 proc. Rzecz jasna, że w miarę wzrostu dobrobytu na naszych ziemiach północno-wschodnich konsumują m. in. wyrobów tekstylnych znacznie wzośnie. To też na rynek ten, gdzie istnieją duże możliwości, powinien baczną uwagę zwrócić przemysł łódzki.

Należy dodać, że na wystawie sztuki ludowej, stanowiącej nieodłączną część targów, reprezentowane będą państwa skandynawsko-bałtyckie, a to dzięki uślisnym staraniom naszych placówek zagra-

nicznych i izby handlowej polsko-bałtycko-skandynawskiej.

Przy Komitecie Wykonawczym targów, na czele którego stoi prezydent miasta adw. Folejewski i prezes izby przemysłowo-handlowej p. Ruciński, czynny jest wydział propagandowo-prasowy, spreżony kierowany przez członka za rządu syndykatu dziennikarzy wileńskich redaktora Bolesława Wit Świącieckiego.

W dniu otwarcia targów projektowany jest również zjazd syndykatów dziennikarzy z całej Polski, połączony z wycieczką krajoznawczą po naszych ziemiach północno-wschodnich.

M. G.

Okazje do handlu z zagranicą

LISTA B. 22.

- I. Eksport z Polski do Niemiec.
464). Firma wrocławska reflektuje na zakup owsa. Pierwszeństwo mają firmy w posiadaniu zezwoleń na wywóz.
465). Agencja hamburska prosi sprawne firmy eksportowe o podanie oferty na suszone wytlaki buraczane.
466). Firma berlińska obejmie generalne zastępstwo poważnych firm eksportowych i kopalni na surowce dla przemysłu metalowego, technicznego etc. ewentualnie na konkurencyjne artykuły walcowane.
467). Firma w Hamburgu kupi soki owocowe.
468). Firma śląska nawiąże kontakt z olejarniami w Polsce w celu kupna makuchów.
469). Firma w Hamburgu kupi

ropę (olej skalny) względnie odpadki po ropie.

470). Firma śląska reflektuje na zakup konewek do mleka wprost u producenta.

471). Firma śląska kupi odpadki metalowe i stare metale.

472). Firma w Hamburgu nawiąże stosunki ze sprawnymi firmami w Polsce, eksportującymi nasiona oleiste i ziemniaki.

II. Eksport z Niemiec do Polski.

473). Firma württembergka poszukuje dobrze zaprowadzonych przedstawicieli dla zbytu maszyn stolarskich, jako to: pras fornieryowych, strugarek, wykładarek etc.

474). Firma niemiecka poszukuje dla zbytu grub metalowych i części fasonowych ze stali i mosiądzu odpowiednich przedstawicieli.

475). Firma śląska nawiąże kontakt z dobrze zaprowadzonymi firmami branży elektrotechnicznej w celu zbytu aparatów elektrycznych do suszenia rąk, pieców elektrycznych i grzejników dla łóżek i samochodów.

476). Firma w Turingii poszukuje zdolnego przedstawiciela branży włókienniczej dla zbytu pończoch wełnianych i bawełnianych.

478). Firma bawarska nawiąże stosunki z firmami polskimi zwłaszcza z Małopolski w celu powierzenia zastępstwa na przedzę szewską, przedzę tkacką, nici konopne, nici do sznurowania kielbasy etc.

480). Firma w Dreźnie poszukuje na okregi Warszawa, Łódź i Poznań w celu zbytu wysoko-sprawnych traków zdolnych przedstawić.

Blizszych informacji udziela za podaniem numeru i załączeniem 2 zł. w znaczkach pocztowych Deutsch - Polnische Handelskammer E. V., Breslau 1, Wallstr. 2.

Wywóz polskiej manufaktury

wzrósł nieco w ostatnich miesiącach

W czerwcu r. b., jakkolwiek oczekiwany był znaczny wzrost eksportu towarów włókienniczych, w związku z wejściem w życie ustawy o zwrocie cła za przedzę, cyfra ogólna eksportu powiększyła się nieznacznie, a to zarówno w Łodzi, jak — wedle ostatnich szczegółowych obliczeń — w Bielsku i Białymstoku, gdzie również wywóz nieco wzrósł, jednakże nie w takim nawet stopniu, aby osiągnąć paritet wywozu z czerwca r. ub.

Tłumaczy się to zjawisko wejściem rozporządzenia o zwrocie cła — w życie dopiero w połowie miesiąca czerwca, a zatem zarządzenie to nie mogło jeszcze zbyt silnie już w miesiącu czerwcu oddziaływać na wysokość cyfry eksportu.

Natomiast, wedle prowizorycznych obliczeń, wywóz tkanin bawełnianych w pierwszej połowie miesiąca lipca wykazał już pewną wydatniejszą wyżkę, zarówno w Łodzi, jak w Białymstoku.

Z Bielska wywieziono w ciągu pierwszej połowy miesiąca zwiększoną nieco ilość tkanin wełnianych, co stoi przedewszystkiem w związku z tem, że w okresie lipca — wrzesień wogóle Bielsk wywozi stosunkowo najwięcej wyrobów wełnianych. (zg)

Odrzucone podanie o nadzór

Odroczenie wypłat, układ i umorzona upadłość

Na ostatniej sesji sądu handlowego rozpoznawano następujące sprawy:

W czerwcu r. b. firma „Thiele i Scheel” — fabryka pończoch i trykotaży w Łodzi przy ul. Al. I. Maja 14 złożyła do sądu podanie o odroczenie wypat. Załączony do tego podania bilans, sporządzony na dzień 31 maja r. b. zamykał się sumą 1,628,000 zł. w tem kapitału 494,00 zł. Delegowani przez sąd biegli przedstawili bilans, zamykając go sumą 1,464,000 zł., kapitał wykazali 250,000 zł. Reszta zobowiązań znajduje całkowite pokrycie w aktywach płynnych i półpłynnych. Naogół opinia biegłych była przychylna dla firmy.

Sąd na ostatnim swem posiedzeniu udzielił firmie „Thiele i Scheel”

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewno-mówiony

Reż. Franka Loyda p. t.

ZAKŁĘTA RZEKA

W rolach głównych:

Betty Compson

Ryszard Barthelmess

Nad program:

Dźwiękowy dodatek śpiewno-muzyczny

Początek seansów w dni powszednie 5.30, w soboty i niedziele o godz. 2-ej.

Scheel” oraz współwłaścicielom tej spółki firmowej Ferdynandowi Thiele, Matyldzie Thiele, Ottonowi Scheelowi i Emilowi Scheelowi odroczenia wypłat na trzy miesiące, poczynając od dn. 22 lipca 1930 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Leopolda Rozenbauma, a nadzorcami sądowymi Władysława Marguliesę (Al. Kościuszki 17) i Ignacego Borsztajna.

Drugie podanie o odroczenie wypłat rozpoznawano firmy „Towarzystwo Textylne W. Inlander” sp. akc. w Łodzi przy ul. Wysokiej 20-22, oddział we Lwowie. Załączony do podania bilans firmy, sporządzony na dzień 1 czerwca r. b. zamknięty został sumą 1 6 pół miliona złotych, w tem kapitału 450 tysięcy złotych.

Mianowany przez sąd jako biegły sędzia handlowy w przychylniej opinii powołał się na bilans, złożony przez firmę przy podaniu o odroczenie wypłat, gdyż bilans ten, według jego zdania, został sporządzony prawidłowo.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi wydała jednak o firmie tej opinję niezbyt przychylną, sąd zaś wobec nierealności bilansu, obciążenia hipotecznego i njemnego wniosku izby przemysłowo-handlowej postanowił podanie firmy „Towarzystwo Textylne W. Inlander w Łodzi, sp. akc. w przedmiocie odroczenia wypłat pozostawić bez uwzględnienia.

Firmie „Sport” wyrób i sprzedaż pantofli w Łodzi przy ul. Narutowicza 18 w dniu 4 marca r. b. ogłoszono upadłość na żądanie całego szeregu wierzycieli. Obecnie

na zebraniu wierzycieli w dniu 3 lipca r. b. upadli Lejb Srebnogóra i Berek Leszcz wystąpili z propozycją układową i zobowiązują się spłacić wszystkich swoich wierzycieli w wysokości 25 proc. ich wierzytelności i należność tę spłacać w dwóch ratach.

Wobec tego, że za układem powyższym głosowali wszyscy obecni na zebraniu wierzyciele, reprezentujący więcej niż 2/3 wierzytelności sprawdzonych — układ ten został przyjęty.

Sąd na ostatniej swej sesji układ ten zatwierdził.

W dniu 5 czerwca r. b. ogłoszono upadłość firmie „K. Gurynowicz” oraz wspólnikom — Konstantemu Gurynowiczowi i Marji Gurynowiczowej i Leokadii Matwiejewowej — Fabryka czekolady w Łodzi przy ul. Podlesnej nr. 6, przyzem Konstantego Gurynowicza postanowiono osadzić w areszcie dla dłużników. W krótkim czasie po ogłoszeniu upadłości zaspokojony został główny wierzyciel, ogłaszający upadłość, Abram Kupfermanc. Na dwa następujące po sobie zebrania wierzycieli nikt z wierzycieli się nie zgłosił, wobec czego sędzia komisarz złożył do sądu wniosek o umorzenie upadłości.

Sąd zaś wobec pogodzenia się wierzyciela Kupfermanc z upadłymi, nie stawienia się innych wierzycieli w dwóch terminach na zebrania wierzycieli postanowił — wyrok sądu z dnia 5 czerwca r. b. w przedmiocie ogłoszenia upadłości firmie „K. Gurynowicz” i wspólnikom uchylić ze wszystkimi skutkami prawnymi i całe postępowanie w sprawie tej umorzyć.

Sp. Akc. Michał Glaser

uzyskała odroczenie wypłat

Dnia 31 maja r. b. sąd okręgowy w Łodzi, rozpatrzywszy podanie Sp. Akc. Michał Glaser o udzielenie odroczenia wypłat, nie przychylił się do podania firmy, wydając decyzję odmowną. Sp. Akc. Michał Glaser wniosła apelację przeciwko decyzji sądu okręgowego. Jak

się dowiadujemy sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrzywszy sprawę w ubiegłym tygodniu nie znalazł przeszkód do udzielenia Sp. Akc. Michał Glaser odroczenia wypłat i uchylił wyrok sądu okręgowego w Łodzi. (z)

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
 Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do
 rogu Zeromskiego i Kopernika

I. Największy przebój teatralny
Gościnne występy słynnego teatru regio-
nalnego Tadeusza Skarżyńskiego przed
 wyjazdem zagranicę
„Sandomierskie Wesele”
 Muzyka. Śpiew. Tańce. Własna orkiestra. Chóry.
 Początek o godz. 6 po poł., w niedzielę o 4 po poł., ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny nie podwyższone. 6806

Dziś i dni następnych!

II. Potężny dramat miłosny księcia i cyganki, dla
 których miłość była owocem zakazanym pod tyt.:
Sen o miłości
 W rolach głównych dwie wielkie sławy ekranu:
 upajająca piękna **JEAN CRAWFORD** i znakomity
 amant **NILS ASTHER.**
 Początek o godz. 6 po poł., w niedzielę o 4 po poł., ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Passepartout i bilety ulgowe nieważne.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej
 Dolary St. Zj. 8,8825 — 8,885
 5 proc. poz. dol. premj. sprzedają 61,—, kupno 60,50
 4 proc. Pożyczka inwest. sprze-
 dają 111,—, kupno 110,50
 Bank Polski sprzedają 163,—,
 kupno 162,—
 Tendencja spokojna.
CZEKI.
 Belgja 124,68
 Gdańsk 173,39
 Holandia 358,80
 Londyn 43,38
 Nowy Jork — czeki 8,899
 Nowy Jork — kabel 8,911
 Paryż 35,05
 Praga 26,42
 Szwajcaria 173,15
 Sztokholm 239,71
 Włochy 46,68,50
 Berlin 212,87

AKCJE
 Dyskontowy 160,—
 Łalpop 25,—
 Starachowice 15, 14,50
 Firley 29,—
 Ostrowieckie, serja B. 58,—
PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE
 Konwersyjna 55,50
 10 proc. kolejowa 103,— 103,50
 8 proc. Banku gosp. krajowego 94,—
 4 i pół proc. ziemskie zł. 56,—
 5 proc. m. Warszawy 59,50
 8 proc. m. Warszawy 76,35
 8 proc. Częstochowy 66,50
 8 proc. m. Łodzi 71,—
 10 proc. m. Siedlec 80,50
 6 proc. obl. konw. m. Warsza-
 wy z 1926 roku 57,75

Do akt. Nr. 974 | 1930 r.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 13 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Moniuszki 3 i Kątnej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ignacy Hejman i Sp.” składających się z kasy ogniotrwałej, biurka i 1100 mtr. materjału wełnianego w różnych kolorach i deseniach oszacowanych na sumę zł. 19.330.—
 Łódź, d. 24.7.30
 Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. 1237—30 r.

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. I-go Maja 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Rajbenbacha i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 980.—
 Łódź, d. 18.7.30
 Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 626/30

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Leon Wąsowski, zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 sierpnia 1930 r. od g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Juliusza Prietze i składających się z kasy żelaznej ogniotrwałej oszacowanej na sumę zł. 700.—
 Łódź, 28.7.30 r.
 Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 1828 | 30

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 7 sierpnia 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 61 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do firmy „Bracia I. i J. Rotberg” i składających się z 60 mtr. rypsu wełnianego oszacowanych na sumę zł. 600.—
 Łódź, 14.7.30 r.
 Komornik J. Rzymowski

RESZTKI
 tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki” ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
 Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.
 N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

Dr. med. H. Różaner
 Narutowicza 9, tel. 128-98
powrócił
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
 Przyjmuje od 8—10 i 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla nieśmiałych
CENY LECZENIA.

Dr. med. S. Neumark
 Moniuszki 5, tel. 170-50
 Choroby skórne i weneryczne
 Leczenie djatermją, djatermokoagulacją oraz lampą kwarcową
 Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7

Doktor WOLKOWYSKI
 CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
powrócił
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
 Badanie krwi i wydalnin.
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedzielę i święta od 9—1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

DR. St. Bibergal
 MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22
 Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
 Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10 12.

KLINIKA
 Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
 I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
 nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
 na II-jej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4654

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”
 pod kier. art. Jerzego Darskiego, w Kinie Spółdzielni, SIENKIEWICZA 40,
 Dziś inauguracyjna premiera p.t. **Wszyscy do Chochlika**
 Rewja w 2 częściach — 18 odsłonach
UDZIAŁ BIORĄ:
 M. Łukjańska, I. Orlińska, T. Gorłówna, J. Lisińska, 6 girlsów oraz pp. J. Darski, J. Szyndler, F. Kalinowski i A. Thomas
W PROGRAMIE:
 Sketcze, inscenizacje solówki, satyra, aktualności, sceny baletowe i t. d.
 Własne dekoracje i kostjomy. Reżyser: F. Kalinowski. Zapowiada: J. Szyndler. Dekoracje: Wł. Nowakowski
 Początek przedstawień o g. 8 i 10 w. **Mimo wielkich kosztów ceny biletów od 80 gr. do 2 zł.**

POSADĘ
 łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem ratynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

Teatr Rewji w Parku Staszica
 Początek o godz. 9 wiecz.
NIEODWOLALNIE OSTATNIE 3 DNI!
 Wielka rewja przebojowa w 2 aktach, 18 obrazach p. t.
„LETNI KARNAWAŁ”
 czyli „Wszystko dla Was”
Najpiękniejsze obrazy:
 Maskarada Na naszym podwórku
 Buster Keaton szaleje
 Pleśniarz ulicy Żyćle zaczyna się jutro...
 Dożynki
 Boston miłości Fox — folliastique
 Yewrellersy się kształcą
 Udział przyjmują pp. Jakubińska, Martini, Niemi-rzanka, Orlińska, Puchniewska, Butkiewicz, Górowski, Michalak, Mroziński, Tatariewicz, Winawer, Woskowski, Woszczerowicz i inni.
 Tańczą pp. Bargielska, Szmarówna i Szmar.
Ceny znacznie niższe od 1 do 4 zł.

Ratynowany BUCHALTER
 przyjmuje na gościnny wieczorowe sporządzenie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.
 Pierwszorzędne referencje.
 Łask. zgłoszenia pod „Bilansista”.

Stać egzystencja
 Poważna instytucja bankowa w Małopolsce poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży obligacji państw. oraz pożycz. budowlane na raty. Wysyłamy naszego kierownika, by zaanajomił P. T. Zastępców w nadzwyczajnych warunkach jakich obecnie udzielamy. Zgłoszenia: Hotel Savoy pokój 307.

Kino-Teatr CORSO
 Dziś i dni następnych:
 Wielki szlagierowy podwójny program.

„A kochanek miał sto” (KOBIECIARZ)
 Wielki dramat sensacyjny w 10 aktach. — W rolach głównych: Wiktor Mc. Laglen Niezapomniany bohater „Świata w plomieniach” i „Igrzyska namiętności” i Luiza Brooks Sensacyjne przygody marynarza—Casanova w portach afrykańskich Od kobiety do kobiety. Od zwycięstwa do zwycięstwa. Tempo! Werwa! Humor! Sensacja! Oto też tego wielkiego filmu

„Człowiek o stu oczach”
 Dramat sensacyjny w 10 aktach
 W rolach głównych: Sally Phipps, Nick Stuart.
 Sensacyjne popisy operatora filmowego. Porwanie milionera przez szajkę szantażystów. Walka z opryszkami. Uratowanie milionera. Zaręczyny reportera z córką milionera. Oto treść tego arcydzieła! Uwaga! Kto chce filmować, kto chce dowiedzieć się o całej fotogeniczności — znajdzie odpowiedź w powyższym filmie. Nad program aktualności filmowe. **Ceny miejsc niższe. I.— 1 zł. II—75 gr. III— 50 gr.** Ilustracja muzyczna pełnej orkiestry. 6808



Wspaniałego podwójnego programu, zawierającego 2 arcydzieła filmowe

— I. —

Bożyszcze wszystkich, rasowy amant

Rod La Rocque

w przepięknej i najlepszej swej kreacji p. t.

„DJABEL”

Dramatyczne walki z przeciwnościami losu i sprytem kobietek.

— II. —

Niebywały humor i karkołomne sensacje!
Szampański film o awanturkach wojennych

OCHOTNIK

Parada łazików wśród bomb i granatów z królem humoru

HARRY SEMONEM

w roli tytułowej.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando L. KANTORA.

Początek seansów o godzinie. 4-ej po poł. w soboty,
i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Ceny miejsc najniższe, w soboty i niedziele od 12-ej
do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

SALA FILHARMONJI

NIEDZIELA, dnia 3-go sierpnia
1930 r. o godz. 12-ej w poł.

Poranek CHÓRU ROSYJSKIEGO

pod dyktando: M. SZARKO
z udziałem solistów M. SZCZUCKIEJ (sopran),
M. ROZEN (bas)

Chór mieszany i chór męski w narodowych
kostiumach.

Udział bierze: **TEODORA MOROZOWA**
Wykonawczyni pieśni rosyjskich przy akompaniamencie gitary.

PROGRAM:

Część I.

1. Iz strony, strony dalekiej. Marsz
2. Bałamuty. Ukr. potpouri ukł. M. Szarko
3. Noczeńka
4. W łunom sijani
5. Błestjaszczij bał.
6. Ludi dobryje
7. Goni jamszczyk. Pieśń z cyklu „Cygańskich romansów”
8. Ne momo, ne možno. Pieśń Ukr.
9. Ach ulica, ulica. Piosenka rosyjska
10. Tańce rosyjskie.

Część II.

11. Gusarv. Marsz
12. Kram-bam buli. Potpouri ukł. M. Szarko
13. Ej-ty hnie i (Obrazek z brzegu Wołgi)
14. Tu a.
15. Bubency
16. Kogda ja na poczcie służył jamszczikom
17. Ach ty dola z cyklu pieśni Syb. brodiagów
18. Wolga-Wolga
19. Chaz Bułat. Piosenka kaukaska
20. Tańce rosyjskie

Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. — Początek
o godz. 12-ej w poł. — Bilety wcześniej nabywać
można codziennie w kasie Filharmonji.

Ogłoszenie.

ŁÓDZKI KLUB LOTNICZY, Łódź, ul. Piotrkowska L. 67 zamierza oddać w drodze przetargu publicznego roboty przy budowie szkoły pilotów na lotnisku w Lublinku.

Przetarg odbędzie się dnia 11 sierpnia 1930 r. o godz. 18.

Oferty winny odpowiadać następującym warunkom:

- a) mają być wypełnione na drukach, które można nabyć u mjr. inż. DUBANOWICZA Szefa Budownictwa O. K. IV przy ul. 11 Listopada Nr. 83,
- b) wadium wynosi 3% od sumy oferowanej w/g wymagań warunków ogólnych M. S. Wojskowych § 3,
- c) ceny jednostkowe w przedmiarze ofertowym winny być wpisane słownie i cyfrowo, przedmiar podsumowany i podpisany przez oferenta,
- d) obowiązują warunki ogólne i szczegółowe M. S. Wojsk.
- e) sporządzone w/g wymagań powyższych oferty z dołączeniem dowodu wpłacenia wadium winny być składane pod adresem: Łódzki Klub Lotniczy, Łódź—Piotrkowska L. 67 w terminie do dnia 11 sierpnia 1930 r. godzina 18 w 2-ch kopertach zalakowanych, z których zewnętrzna nie może posiadać żadnych znaków, prócz napisu: „Oferta na roboty przy budowie szkoły pilotów P. W. w Lublinku”, a wewnętrzna winna posiadać firmę i adres oferenta.

Oferty nieodpowiadające warunkom powyższym nie będą rozpatrywane, przyczem Zarząd Ł. Klubu Lotniczego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty. Plany i warunki budowy można przeglądać w godzinach urzędowych u Szefa Budownictwa O. K. IV. mjr. inż. Dubanowicza przy ulicy 11-go Listopada L. 83. 1390

Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie zle
cenia radjowe do 9 wieczór.
5005-2

RUTYNOWANA

polsko-niemiecka korespondentka, biegła maszynistka poszukuje zastępstwa również na godzinę. Zgł. „Sierpień”. 1393-1

ENERGICZNY

radjotechnik do pracy laboratoryjnej i zdolny sprzedawca — poszukiwani. Oferty pod „AAA” do administracji. 1394-1

ZGUBIONO

książeczkę Łódzkiego Banku Depozytowego w Łodzi Nr. 449 na nazwisko K. Kopel, zam. przy ul. Podrzecznej 12. Książeczkę tę się unieważnia. 1391-1

Doktor

P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Mieszkanie

6 pokojowe z wszelkimi wygodami, w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość: Tramwajowa 11, tel. 214-79. 1387-2

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 6278-7

SAMOCHED

ciężarowy 2 tony, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Piotrkowska 199, mieszk. 26. 1384-2

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 208-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i waflę **darmo**

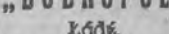


Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żel metalowych wyścigowych amerykańskich, materacy wyścielanych z materacy osprężynowych „Patent” do mebliowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 3249

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 158-61.

PLUSKWI



tepi radykalnie
MOGIL

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, piwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236



Międzymiastowe Transporty
ROBERT THOMAS i S-ka
Piotrkowska 85, tel. 208-31, 106-49.

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 2549
Ceglinańska 6, front i p.
Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50 zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/